

Nowe „rewelacyjne odkrycia” broni atomowej - to zwykły bluff

Sensacyjny zwrot w dyskusji w amerykańskiej Izbie Reprezentantów

Sensacyjna dyskusja, rzucająca nowe światło na amerykańską politykę atomową oraz na historię wojenną, rozwinęła się wczoraj w komisji budżetowej Izby Reprezentantów, w czasie debaty nad budżetem amerykańskiej komisji energii atomowej. W wyniku tej dyskusji, komisja budżetowa zredukowała preliminarz o 48 milionów dolarów.

Kulminacyjnym punktem dyskusji było przemówienie członka komisji budżetowej Cripsona który oświadczył, że lwia część amerykańskiej propagandy o nowych, rzekomo zdobytych atomowych jest zwykłym bluffem.

„Nie będę zaprzeczał — powiedział Cripson — że wynaleźliśmy potężną bombę atomową, ale nie możemy ujawnić godnych pożalowania wypadków, które dostały się

Rząd turecki podał się DO DYMISJI

Gabinet turecki podał się wczoraj do dymisji. Utworzenie nowego rządu zostało powierzone dotychczasowemu premierowi. (P. R.)

Nowy ambasador CSR u premiera Cyrankiewicza

Dnia 9 bm. nowomianowany ambasador Czechosłowacji w Warszawie p. Franciszek Pisek złożył w Prezydium Rady Ministrów wizytę premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi oraz wicepremierowi Władysławowi Gomułce i Antoniemu Korzyckiemu. (PAP)

Niebezpieczeństwo powodzi mija

Główny Komitet przeciwpowodziowy podaje na podstawie otrzymanych meldunków z całego kraju, że niebezpieczeństwo katastrofy powodziowej mija. Tym niemniej w szeregu powiatów należy oczekiwać przyboru wód.

Powódź nie wyrządziła dotychczas znaczniejszych strat w budynkach oraz dobytku. Zagrożone osiedla są ewakuowane. Akcja pomocy doraźnej dla odciętych osiedli prowadzona jest przez statki służbowe i statki żeglugi państwowej. Woda na Sanie oraz na innych rzekach znacznie opadła. (PAP)

Fala upałów w ZSRR

Fala upałów ogarnęła Związek Radziecki. Eksperci twierdzą, że tak wysokiej temperatury nie notowano od 70 lat.

Londyn nie chciał

zamachu na Hitlera

Monachium było „najlepszym wyjściem”

Ernst von Weizsäcker b. podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Rzeszy, zeznawał we wtorek przed norymberskim trybunałem, jako jeden spośród 21 oskarżonych byłych urzędników niemieckiej służby zagranicznej.

Twierdził on, że w 1938 r. rząd brytyjski nie chciał popierać antyhitlerowskiego ruchu oporu w Niemczech, sądził bowiem, że w tym wypadku powstałby chaos, a dyktator niemiecki nie miałby godnego następcy. Londyn ustosunkował się niechętnie do ówczesnego planu zamachu bombowego na Hitlera.

do mojej wiadomości. Większość sum przyznanых komisji energii atomowej zostaje wydatkowana nie na badania, a na koszty administracyjne. Olbrzymią część szczególnie pochłania policja, która pilnuje laboratoriów w Oak Ridge i Los Alamos. W roku ubiegłym wydano na te cele ponad 40% ogólnej sumy, przyznanej komisji energii atomowej przez komisję budżetową.

Wiele sprawozdań o „rewelacyjnych” wynikach atomowych jest naciąganych w wysokim stopniu. Ponieważ komisja energii atomowej ma „strategiczne” znaczenie, wiele jej raportów albo wcale nie przedstawia się do wiadomości publicznej, albo też zostają one opublikowane w bardzo ogólnikowej formie.

Komisja budżetowa w swym sprawozdaniu oskarżyła komisję energii atomowej o ogólną „ekstrawagancję” w wydatkach.

Cripson oświadczył dalej, że należało by przeprowadzić dokładną kontrolę działalności. „Do tej pory — powiedział on — nie można się było zorientować w jej działalności, ponieważ prasa otoczyła komisję swoją specjalną „opieką”. Powodem tej „opieki” był fakt, że wszystkie „odkrycia” atomowe pasowały do ogólnej tendencji wo-

jennej, panującej na łamach naszej prasy.

Jednakże nadszedł już czas, by pieniądze obywateli nie szły jedynie na dostarczanie tematów autorom artykułów wstępnych w dziennikach amerykańskich”. (API)

Związek Radziecki redukuje o połowę odszkodowania rumuńskie

Agencja TASS donosi, że premier Rumunii Groza, na mocy decyzji rządu rumuńskiego powziętej na wniosek centralnego komitetu rumuńskiej partii robotniczej, zwrócił się do premiera rządu radzieckiego, Józefa Stalina, z prośbą o zmniejszenie spłat reparacyjnych, należnych Związkowi Radzieckiemu od Rumunii na mocy traktatu pokojowego.

W odpowiedzi na tę prośbę, premier Stalin przesał premierowi rumuńskiemu pismo następującej treści: „Rząd radziecki rozpatrzył prośbę rządu rumuńskiego i pragnąc przyjąć z pomocą Rumunii w jak najszybszej odbudowie gospodarki narodowej i biorąc pod uwagę przyjazne stosunki, które łączą oba kraje, postanowił zredukować pozostałą sumę spłat reparacyjnych, poczynając od 1 lipca o 50%”. (PAP)

... oraz węgierskie

Na prośbę rządu węgierskiego Związek Radziecki postanowił zmniejszyć o 50% poczynając od 1 lipca odszkodowania wojenne, należne od Węgier.

W liście min. Molotowa do rządu węgierskiego stwierdza się, że „ze względu na wysiłki narodu węgierskiego w dziedzinie odbudowy i w celu ułatwienia rozwoju życia ekonomicznego republiki węgierskiej oraz biorąc pod uwagę stosunki przyjazne między dwoma krajami, ZSRR zgadza się na zredukowanie długów wojennych Węgier”. (API)

Trusty i „okólnik śmierci”

— to istotne przyczyny katastrofy w Oregon

Agencja „Telepress” podała wczoraj rano prawdziwe przyczyny olbrzymiej powodzi w stanie Oregon, która wyrządziła potworne szkody w trzech stanach amerykańskich.

Jak donosi korespondent agencji, dyrektor komitetu trzeciej partii amerykańskiej Wallace’a w stanie Oregon Thomas Moore oświadczył, że prawdziwą przyczyną tej powodzi leży nie tylko w sferze zaburzeń natury, ale że za tę katastrofę odpowiedzialne są wielkie trusty amerykańskie i zbrodnia lekomyślność administracji.

„Wielkie energetyczne trusty — powiedział Thomas — sabotowały od wielu lat wszelkie próby miejscowej ludności, zmierzające do stworzenia systemu kanałów o charakterze spółdzielczym, podobnie jak to ma miejsce w słynnym systemie Tennessee, zorganiz-

zowanym przez Roosevelta. Stworzenie takiego systemu — mówił dalej Thomas — obniżyłoby jednak poważnie zyski trustów, które obecnie dostarczają prąd ze swych elektrowni. Fakt ten oczywiście wiele tłumaczy”.
Drugą przyczyną katastrofy była lokalna administracja. Jeszcze na kilka godzin przed przerwaniem tamy urząd w Wamporn wystosował okólnik do mieszkańców twierdząc, że system ten wytrzyma wszystkie niebezpieczeństwa. Obecnie okólnik ten znany powszechnie „okólnikiem śmierci”, jest przedmiotem badania ze strony mieszkańców. (API)

Wczoraj weszła w życie nowa konstytucja w Czechosłowacji

Nowa konstytucja czechosłowacka, uchwalona przez zgromadzenie konstytucyjne w dniu 9 maja, weszła w życie z chwilą jej ogłoszenia w dzienniku ustaw w dniu 9 czerwca.

Konstytucja nosi podpis premiera Gottwalda, pełniącego tymczasowo obowiązki prezydenta republiki oraz wszystkich członków rządu czechosłowackiego.

Pierwsze posiedzenie Zgromadzenia

Białe pola na obszarze Grecji to tereny znajdujące się pod władzą rządu ateńskiego. CZARNE PŁAMY TO TERENY WYZWOLONE PRZEZ ARMIE LUDOWĄ GEN. MARCOSA. Na obszarach zakreślonych toczą się walki pomiędzy oddziałami wojsk ludowych a wojskiem królewskim. ARMIA LUDOWA ZAJĘŁA JUŻ CZWARTĄ CZĘŚĆ TERYTORIUM GRECJI, NA TYCH TERENACH WŁADZĘ PAŃSTWOWĄ SPRAWUJE RZĄD GEN. MARCOSA.

Czwarta część Grecji WYZWOLONA przez wojska gen. Marcosa



Otwarta ingerencja Anglosasów w zagraniczną politykę Francji

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego, minister Bidault złoży sprawozdanie z wyników konferencji londyńskiej. Debata na plenum Zgromadzenia odbędzie się w piątek i zapowiada się bardzo burzliwie. W chwili obecnej toczą się narady w klubach poselskich.

Przedstawiciele brytyjskiej Partii Pracy konferowali wczoraj z Blumem i sekretarzem generalnym francuskiej partii socjalistycznej. Goście brytyjscy żądali od przywódców Francji przyjęcia zaleceń konferencji 6 państw.

W związku z tym dziennik „Daily Worker” oskarża Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone o otwartą ingerencję w politykę Francji. Jak stwierdza

dyplomatyczny obserwator dziennika „Daily Telegraph” w Londynie zdają sobie sprawę, że przyjęcie uchwał londyńskich przez Francuskie Zgromadzenie Narodowe napotka na wiele trudności. W wypadku odrzucenia tych uchwał należałoby przeprowadzić ich rewizję, pisze „Daily Telegraph” i zaznacza, że obrady konferencji londyńskiej trwały trzy miesiące. (p. r.)

Palestyna w przededniu rozejmu Bernadotte nie będzie pośredniczył o ile strony odrzucą proponowane warunki

We wtorek wieczorem Żydzi i Arabowie rozpatrywali propozycje rozejmu z ramienia Narodów Zjednoczonych. Hr. Bernadotte, zalecające rozpoczęcie rozejmu na piątek godz. 8 rano czasu polskiego. Rozejm ten jak wiadomo, ma obowiązywać przez 4 tygodnie. Odpowiedź Żydów i Arabów ma być doręczona dziś w południe.

Hr. Bernadotte oświadczył, że w razie przyjęcia jego warunków uda się natychmiast na wyspę Rhodos, gdzie rozpocznie pertraktacje o zawarcie pokoju między Arabami i Żydami. W razie przyjęcia tylko części warunków Bernadotte’a przez którąkolwiek ze stron, nie będzie on dalej prowadził swej mediacji, lecz złoży sprawozdanie Radzie Bezpieczeństwa. (API)

Ostatnie wiadomości z Bliskiego Wschodu wskazują, że Arabowie przyjmą najprawdopodobniej te warunki. Panuje powszechne przekonanie, że państwo Izrael zgodzi się tym razem na warunki Bernadotte’a.

Tymczasem walki w Palestynie toczą się w dalszym ciągu. Samoloty arabskie zbombardowały Tel Aviv. Bomby zostały rzucone na dzielnicę mieszkaniową.

9 osób wśród ludności cywilnej zginęło, 20 odniosło rany. Oddziały egipskie usiłowały przerwać front wojsk żydowskich, ale wszystkie ataki zostały odparte.

Jak donosi agencja Reutera komunikat egipski podaje, że we wtorek po raz pierwszy wzięły udział w akcji wojska Arabii Saudyjskiej. Oddziały saudyjskie przeprowadziły razem z jednostkami egipskimi akcję wywiadowczą głęboko na terytorium nieprzyjacielskim. Patrole natknęły się na kilka konwoi żydowskich zadając im straty. (PAP)

W skrócie

RZĄD PERSKI, na którego czele stoi premier Hakimi, podał się do dymisji. Jest to wynikiem głosowania za wotum zaufania, w którym rząd otrzymał tylko 38 głosów, na ogólną liczbę 101.

W MAROKKO francuskim rozgorzały bójkę pomiędzy Arabami i Żydami, w których zginęły 42 osoby. W Marokko ogłoszono stan wyjątkowy.

W BERLINIE amerykański zarząd wojskowy wydał dziś rozkaz zamknięcia wszystkich okręgowych biur wolnych związków zawodowych w amerykańskim sektorze miasta.

GŁÓWNA KWATERA generała Mac Arthura donosi, że banki amerykańskie udzieliły kredytu Japonii w wysokości 60 milionów dolarów, na zakup 300 000 bali surowej bawełny.

W CZECHOSŁOWACJI przypuszczają się, że nowym prezydentem zostanie Clement Gottwald.

Poprawy bytu wszystkich pracowników

domagać się będzie delegacja polska na konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy

W przejeździe do San Francisco na rozpoczynającą się tam 17 czerwca konferencję międzynarodowej organizacji pracy dyrektor Henryk Altman z ministerstwa pracy i opieki społecznej podzielił się z korespondentem PAP projektowanymi planami prac delegacji polskiej.

Delegacja polska — oświadczył dyrektor Altman — zamierza wziąć czynny udział w dyskusjach nad przygotowywanymi przez międzynarodowe biuro pracy projektami konwencji o wolności zrzeszania się pracowników i pracodawców.

Popierając w zasadzie idee przewodnią tych projektów, delegacja polska zajmie stanowisko, że wolność zrzeszania się pracodawców nie wchodzi w

zakres działalności międzynarodowej organizacji pracy, której zasadniczym zadaniem jest ochrona prac i polepszenie warunków pracy pracowników.

Delegacja polska zamierza czynnie współpracować w kwestiach związanych z organizacją służby zatrudnienia oraz pośrednictwa pracy. Polska położy także nacisk na uregulowanie problemu nocnej pracy kobiet i młodocianych. Zgodnie z hasłem wysuniętym

przez międzynarodową federację związków zawodowych, Polska będzie stała na stanowisku zrównania płac dla mężczyzn i kobiet przy jednakowej pracy.

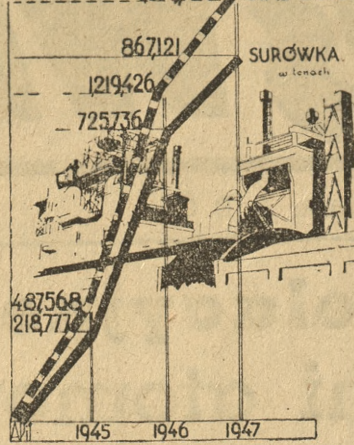
Przed rozpoczęciem konferencji dyrektor Altman weźmie udział w posiedzeniu rady administracyjnej międzynarodowej organizacji pracy, do której poza Polską wchodzi przedstawiciele 15 państw.

Na zakończenie rozmowy dyrektor Altman oświadczył korespondentowi PAP:

„Polska przystępuje do konferencji z poważnymi osiągnięciami na polu polityki społecznej i może się także poszczycić tym, że bardzo szybko ratyfikowała zawarte w tej dziedzinie konwencje międzynarodowe. Zrazem, przez zawieranie umów dwustronnych, jak np. z Francją o zabezpieczeniach społecznych — Polska daje przykład i dowód międzynarodowej współpracy w dziedzinie polityki społecznej.”

Konferencja międzynarodowej organizacji pracy w San Francisco potrwa prawdopodobnie do 12 lipca. (PAP)

WZROST PRODUKCJI HUTNICZEJ W POLSCE



200 samolotów ZSRR w walce ze szkodnikami pól

Lotnictwo radzieckie bierze w tym roku masowy udział w walce o zapewnienie obfitych zbiorów w rolnictwie. Na Ukrainie około 200 samolotów opryskuje plantacje buraków cukrowych roztworami chemicznymi, niszcząc szkodniki polne. Dotychczas, dzięki akcji lotnictwa, uratowano około 100 tys. ha kultur rolnych. Jednocześnie lotnictwo oczyszcza od szkodników również sady, winnice i lasy. (PAP)

Pan Żyłko miał niezłą żytkę Jak kruki kradli państwowe pieniądze

Niesłychany skandal wybuchł niedawno w Centrali Handlowej Przem. Elektrotechnicznej. Zespół urzędników tego państwowego przedsiębiorstwa stanął przed Sędem Doraźnym w Warszawie pod zarzutem milionowych nadużyć. Centrala, która rozdzielala cenne materiały elektrotechniczne stała się bazą spekulacji grupy aferzystów. Motorem ich był Stanisław Grochowski, który ustępując ze stanowiska kierowniczego tej centrali, pociągnął swego następcę Henryka Żyłkę, iż należy przede wszystkim „dbać o własną kieszeń”.

Nowy urzędnik okazał się bardzo pojętnym uczniem, Ponieważ uważał, że przekazywanie łapówek bezpośrednio do rąk własnych jest dość kłopotliwe, otworzył sobie konto nr 704 w Komunalnej Kasie Oszczędności. Sprzedawał on wyroby Centrali na własny

rachunek, a należność polecał odbiorcom przekazać na swoje prywatne konto. Powyższy proceder nie był w tym zabagnionym przedsiębiorstwie tajemnicą. Wiedzieli o nim pewni pracownicy, nikt jednak nie kwapił się do likwidacji tego stanu rzeczy. W ten sposób pomysłowy aferzysta przywłaszczył sobie około 2,5 mil. zł.

Trwałby może ten stan rzeczy jeszcze dłużej, gdyby jeden z urzędników fabryki w Ożarowie p. Krajewski nie stwierdził, iż zlecenie na półtorej tony niezwykle cennego surowca — drutu miedzianego, było wystawione na niestniejącą firmę „Sokołowskiego”.

Po nitce do kłębka powędrowali aferzyści do kryminału. W najbliższym czasie odbędzie się z ich udziałem rozprawa sądowa w trybie doraźnym. (1)

Były członek Jungdeutsche Partei skazany na 8 lat więzienia za znęcanie się nad Polakami

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Rogoźnie toczyła się w dniu 7 bm. sprawa 56-letniego Roberta Birkholza, zam. w Gościejewie, pow. Obornik.

Po wejściu wojsk niemieckich na teren Polski Birkholz zgłosił z miejsca swą przynależność do narod. niemieckiej, gdyż już przed wojną należał do organizacji politycznej „Jungdeutsche Partei” i uzyskał w związku z tym niemiecki wykaz I grupy. Wkrótce powołany został na stanowisko sołtyśa i odnosił się brutalnie do polskich mieszkańców wsi. Pod zarzutem uchybienia w pracy, czy antyniemieckiego wy-

stąpienia, bił obwinionych pięścią, batem skórzanym itp. W wielu wypadkach kierował Polaków do niemieckiej żandarmerii, sam przeprowadzał rewizje domowe oraz pozbawiał ich wolności. W ten sposób postępował zwłaszcza z polskimi robotnikami, terroryzując ich i zmuszając do pracy ponad siły.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd skazał brutalnego Niemca na 8 lat więzienia z utratą praw publicznych na okres 10 lat. (1c)

Czy mąż będzie płacił alimenty za nieswoje dzieci

Pani Anna Gr. nie była specjalnie werną swemu małżonkowi Janowi, który przebywał przez czas wojny poza granicami Polski. W czasie wojny przyszedł na świat synek, zresztą zmarły w krótkim czasie, którego ojcem był jakiś Niemiec. Po wojnie urodziło się drugie, również w czasie nieobecności męża. Mimo to jednak p. Anna zapisała swoje ostatnie dziecko w Urzędzie

Symbolem Francji nie jest policjant!

— oświadcza Wdowiak
Górnik polski Mieczysław Wdowiak, uniewinniony przez trybunał wojskowy w Metz w drodze do osady górniczej Mont Bonneville gdzie mieszka z rodziną, był entuzjastycznie witany przez francuską i polską ludność.

Wdowiak oświadczył witającym go przyjaciółom: „Mimo wyrządzonej mi krzywdy bezpodstawnego oskarżenia i kilkumiesięcznego więzienia, mój stosunek do Francji nie uległ zmianie. Żywię dla niej tę samą co poprzednio przyjaźń. Symbolem Francji nie jest policjant bez skrupułów. Pragnę gorąco dalszego i wszechstronnego zacieśnienia stosunków między naszymi krajami, bardziej niż potrzebego, niż kiedykolwiek przedtem”. (PAP)

Aby nie zapomniano o Lidicach!

Kobiety z Lidic ogłosiły odezwę, w której apelują aby nie zapomniano o Lidicach, które 6 lat temu, w dniu 10 czerwca 1942 r. zostały przez Niemców zrównane z ziemią a ludność wymordowana.

Kobiety czeskie, które powróciły po skończonej wojnie z obozu koncentracyjnego Ravensbrueck ostrzegają przed powtórzeniem dawnych błędów, które doprowadziły do wojny. Odezwa stwierdza, że tragiczne błędy odpowiedzialnych mężów stanu Europy przedmonachijskiej doprowadziły do światowej rzezi, do wyzwolenia najniższych instynktów narodu niemieckiego i przyczyniły się do śmierci milionów niewinnych ofiar. (PAP)

Nowe bazy USA na Grenlandii?

Prasa duńska donosi, że rząd amerykański przygotowuje nowe naruszenie suwerenności praw Danii w Grenlandii. Dziennik „Information” pisze, że rząd amerykański zamierza wysłać do Grenlandii ekspedycję dla zorganizowania na tej wyspie kilku nowych baz lotniczych. W ekspedycji mają wziąć udział oprócz rzeczoznawców lotniczych również przedstawiciele departamentu stanu USA. (PAP)

Bevin KUSI

W Londynie odbyła się konferencja przedstawicieli dyplomatycznych krajów skandynawskich i Wielkiej Brytanii. Obecny na posiedzeniu min. Bevin przedstawił swój punkt widzenia na problem współpracy wojskowej i politycznej Szwecji, Norwegii i Danii. Minister Bevin wyraził niezadowolony z powodu stanowiska Szwecji, która nie życzy sobie przystępować do jakiegokolwiek bloku. (p. r.)

Pożegnanie przewodniczącego czeskiego parlamentu

W związku z ustąpieniem przewodniczącego parlamentu czechosłowackiego, Józefa Dawida, w dniu 8 czerwca odbyła się uroczystość na której urzędnicy biura parlamentu pożegnali postać Dawida, oraz wyrazili mu swą wdzięczność dla zrozumienia i pomocy w czasie pracy. (PAP)

Uroczysty akt założenia kamienia węgielnego pod „Dom Słowa Polskiego”

W dniu 27 czerwca br. odbędzie się uroczysty akt założenia kamienia węgielnego pod „Dom Słowa Polskiego”. Uroczystość zostanie powiązana z krajową naradą działaczy kulturalno-

oświatowych, której tematem będzie upowszechnienie i pogłębienie czytelnictwa w Polsce. W naradzie wezmą udział Delegaci Kół „Czytelnika”, którzy przybędą na III Walne Zgromadzenie, Pełnomocnicy Powiatowi Zarządu Głównego Spółdzielni, oraz przedstawiciele władz, instytucji, związków, stowarzyszeń i organizacji młodzieżowych, prowadzących działalność w dziedzinie oświatowo-kulturalnej, a w szczególności w zakresie bibliotekarstwa i popularyzacji czytelnictwa.

W naradzie weźmie udział ponad 750 osób.

NARADY w Kopenhadze

W Kopenhadze odbyła się narada z udziałem premiera szwedzkiego, premiera duńskiego, duńskiego ministra spraw zagranicznych i norweskiego ministra obrony. Jakkolwiek rozmowy miały charakter nieoficjalny, prasa przypuszcza, że omawiana była sprawa udziału państw skandynawskich w konferencji gospodarczej 16 państw, która ma się odbyć w jesieni tego roku. (p. r.)

Run na chirurgów Nieoczekiwane skutki reformy walutowej

W związku z mającą nastąpić reformą walutową w Niemczech zachodnich, nastąpił nieoczekiwany run... na chirurgów niemieckich.

Wielu mieszkańców Monachium postanowiło przeczornie już teraz dokonać operacji, która w przyszłości może być nieodzowna, jak np. wycięcie wyrostka robaczkowego, czy migdałów. Przechodzący Niemcy obawiają się, iż po przeprowadzeniu reformy walutowej nie będą mogli sobie pozwolić na kosztowny zabieg. (API)

Stulecie śmierci W. Bielińskiego

Cała prasa radziecka wydała specjalne numery poświęcone przypadającej dziś setnej rocznicy śmierci Wissariona Bielińskiego. W artykułach, redakcyjnych oraz artykułach wybitnych radzieckich krytyków i publicystów oświetlono wszechstronnie postać wielkiego myśliciela i bojownika.

„Bojownik rewolucyjny w całej swej istocie był Bieliński zaciekłym wrogiem caratu i obszarnictwa, człowiekiem wierzącym żarliwie w swój lud” — pisze „Prawda” w artykule wstępnym. Jego rewolucyjny demokratyzm był stopiony w jedną całość z patriotyzmem. „Kochać swą ojczyznę — mówił on — to znaczy pragnąć namiętnie i walczyć by stała się ona wcieleniem ideałów ludzkości”.

Bieliński był jednym z twórców rosyjskiej filozofii klasycznej XIX wieku. Wyznawał on materializm, był zdecydowanym wrogiem agnostycyzmu i sceptycyzmu. Był wielkim dialekty-

kiem łączącym swą filozofię nie tylko z nauką, literaturą i sztuką, lecz i z rewolucyjną działalnością polityczną. Widział on w sztuce narzędzie odzwierciedlenia i przekształcenia świata, potężną siłę wychowawczą. Głosił, że „Sztuki czystej nie ma i być nie może”.

Polscy pisarze do polskiej emigracji

W tych dniach odbyło się w kolonii polskiej w Nakskov, na wyspie Lolland w Danii zebranie miejscowej Polonii, na które przybyli bawiący w Danii pisarze polscy: Jarosław Iwaszkiewicz, Leon Kruczkowski i Michał Rusinek.

Iwaszkiewicz wygłosił przemówienie o odbudowie Polski i życiu w odrodzonej ojczyźnie, Kruczkowski przemawiał na temat Ziemi Odzyskanych, Rusinek mówił o bohaterstwie młodzieży polskiej w czasie okupacji i o potrzebie wychowania młodzieży emigracyjnej w duchu postępowo-patriotycznym.

Pisarzom polskim zgutowała licznie zebrana publiczność owocne przyjęcie. (PAP)

SIWIZNĘ PRZEDWCZESNĄ usuwa łatwo i pewnie zatwierdz. przez Min. Zdrowia

ODSIWIACZ HENNINA

Sprzedaż w drogeriach i perfumeriach Wyrób: Labor. „Lanovit”, Warszawa, Marszałkowska 72

RUCH W PORCIE GDYŃSKIM
Cztery statki z wyrobami polskiego przemysłu metalowego wypłynęły ostatnio z Gdyni. Statek holenderski „Euterpe” zabrał ze sobą 225 ton wyrobów cynkowych i żelaznych do Holandii, a dwa szwedzkie okręty „Hoeken” i „Alfa” — 80 ton wyrobów żelaznych do Szwecji. Polski statek „Oksywie” wyruszył do Szwecji z ładunkiem 627 ton wyrobów żelaznych i bieli cynkowej. (m)

SZKOŁY POLSKIE NA CZEŚKIM ŚLĄSKU
Powiatowa Rada Narodowa w Czeskim Cieszynie poleciła wszystkim radom gminnym przeprowadzenie wpisów do szkół czeskich i polskich w miejscowościach zamieszkałych przez ludność obu narodowości. W myśl wydanego rozporządzenia wpisy odbywać się będą w obecności 4 członków mieszanej komisji czesko-polskiej. (m)

Z bliska i z daleka

MASOWE GROBY W GDAŃSKU
W śródmieściu Gdańska natrafiono na masowe groby na głębokości 80 cm. W jednym z grobów znaleziono 19 trupów przeważnie kobiet. Odkopywaniem grobów zajęły się władze milicyjne. (m)

NIKNA UGORY NA WARMII
Jak wynika z meldunku wojewody gdańskiego Zraika do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych i Ministerstwa Rolnictwa, w pow. kwidzińskim i malborskim zlikwidowano całkowicie odłogi. W innych powiatach województwa likwidacja odłogów w toku. (m)

PRZED KONGRESEM MEDYKÓW
W przyszłym miesiącu odbędzie się w Londynie kongres studentów medycyny, z udziałem przedstawicieli młodzieży akademickiej ze wszystkich krajów. Polskę reprezentować będzie na konferencji 4 studentów medycyny: dwóch z Wrocławia, dwóch z Gdańska. (d)

PIJALNIA ZIOŁ LECZNICZYCH
W Szczecinie Okręgowa Centrala Zielarska PCK uruchamia wkrótce bezpłatną pijalnię herbat ziołowych i soków roślinnych. Przystąpi się również do masowej produkcji pasty ziołowej i innych przetworów zielarskich. (m)

MIĘDZYNARODOWA WYMIANA STUDENTÓW
Młodzież akademicka wyjeżdże w okresie letnim na praktyki zawodowe do innych krajów, aby zapoznać się z tamtejszymi warunkami pracy i sposobami nauczania. Będą to przeważnie praktyki w przemyśle, rolnictwie i w medycynie. Wyjazd studentów do Czechosłowacji obejmie 250 osób, na Węgry około 20. (d)

KOP. „RYMER” SZUKA NOWYCH POKŁADÓW
W podziemiach kopalni „Rymer” prowadzone są prace inwestycyjne, mające na celu umożliwienie eksploatacji nowych pokładów, wzgl. usprawnienie wydobycia węgla z pokładów już eksploatowanych. Przekop w kierunku wschodnim i zachodnim o łącznej długości 3 tys. metrów, udostępni pokłady z zapasem 12 mil. ton. (d)

Rok skutecznej walki

z drożyzną i spekulacją

16 listopada 1945 r. mocą dekretu Prezydium KRN została powołana do życia Komisja Specjalna do zwalczania nadużyć i szkodnictwa gospodarczego. Rok temu wyszła Ustawa o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym, co w znacznej mierze ułatwiło działalność Komisji. W związku z rocznicą ukazania się ustawy zamieszczamy poniżej artykuł wyjaśniający w obszernym skrócie całokształt pracy Komisji i jej wyniki.

Okresy powojenne charakteryzują zwykle obniżenie moralności i poczucia praworządności w społeczeństwie i tu bierze początek plaga wszelkiego rodzaju nadużyć i korupcji. W gospodarce zaś typowy dla okresów powojennych jest powszechny głód towarowy, a w jego konsekwencji — spekulacja.

Dlatego to, okres, który nastąpił po minionej wojnie był szczególnie trudny dla walki z korupcją, a szczególnie ze spekulacją. Pamiętać należy o tym, że warunki egzystencji pod panowaniem okupanta zmuszały ludność naszego kraju do samoobrony, w której oszukanie urzędnika, tapówka, nadużycie, handel fałcuszkowy i spekulacja stały się procederem masowym, wchodzący głęboko w zwyczaj i krew i trudno się dziwić, że urastały niekiedy do znaczenia cnoty narodowej. Miliony ludzi uratowało się dzięki temu od śmierci głodowej, lecz jednocześnie tysiące ludzi doszło w tym czasie do pokaźnych fortun.

Po wojne warunki zmieniły się wprawdzie gruntownie, lecz zwyczaj i głęboko zakorzenione nalogi wykazywały niemałą żywotność, tym trwalszą, że w psychice społecznej przełom dokonywał się stosunkowo wolno, a zmienione warunki społeczno-polityczne i wielkie reformy sprawiły, że przestępstwa gospodarcze, a w szczególności spekulacja stały się formą oporu klas posiadających przeciwko nowemu ustrojowi, oraz nowotworzącemu się modelowi gospodarczemu odrodzonego Państwa Ludowego.

Musimy wziąć wreszcie pod uwagę, że zdekompletowany aparat wymiaru sprawiedliwości skrepowany przy tym przewlekłością procedury, nie mógł sam opanować szerzącej się nagminnie spekulacji i, że brak odpowiednich podstaw prawnych właściwie krepował wszelką inicjatywę. W tej sytuacji Komisja Specjalna podjęła walkę ze spekulacją.

Trudności w pierwszym okresie

Komisja Specjalna nie zrażała się tymi trudnościami i w pierwszym okresie poświęciła zagadnieniu zwalczania spekulacji znaczną część swej pracy i wysiłku. Była to właściwie walka niekompletna — tym bardziej że, jak już zaznaczono, ani należytych podstaw prawnych, ani odpowiedniego aparatu Komisja Specjalna w wyżej wymienionym okresie (1946 — pierwsza połowa 1947) nie posiadała.

A przecież, jak wiadomo, spekulację zaliczyć należy do jednej z najbardziej masowych form przestępczości na polu gospodarczym, godzącej przede wszystkim w interesy najszerszych rzesz społeczeństwa, a w szczególności ludności pracującej.

Z drugiej strony walka ze spekulacją jest równocześnie walką o stabilizację gospodarczą przez likwidowanie wstrząsów na rynku towarowym oraz utrzymanie wartości pieniądza. Dlatego też trojka Komisji Specjalnej o doboru skutecznych środków była i jest duża i nieustanna.

W podjętej przez Komisję Specjalną walce, na plan pierwszy wysuwa się charakter jej i struktura prowadzącego ją aparatu.

Udział mas społeczeństwa

Akcja ta jest oparta na szerokich masach społeczeństwa pracującego. Przez wciągnięcie świata pracy do tej akcji dano mu jeden z najpoważniejszych środków kontroli nad handlem — kontrolę cen. Walka z drożyzną i spekulacją prowadzona była w różnych krajach i różnych okresach. Prowadzona była jednak wyłącznie przez władze administracyjne, które były narzędziem w ręku warstw uprzywilejowanych. Walka w tej formie prowadzona, dotyczyła raczej pojedynczych, jaskrawych wypadków i miała na celu raczej uspakajanie wzburzonej opinii ludności.

Polska pierwsza śmiało podjęła walkę planową, którą oparła na masowych organizacjach społecznych związków zawodowych, stowarzyszeniach i instytucjach, partiach politycznych, powołując kierownictwo K. S. mającej z kolei u podstaw swych połączenie czynników rządowego ze społecznym.

To jest właśnie siłą Kom. Spec., temu właśnie zawdzięczać należy dotychczasowe osiągnięcia i to zapowiada dobre rezultaty w przyszłości.

Akcja kontroli poparta przez państwo

Sporadyczna i w wypadkach doraźnych prowadzona akcja kontroli punktów sprzedaży w 1946 r. oraz w I pół-

roczu 1947 r. dawała pewne wyniki i zadowolenie z pierwszych osiągnięć, gdy cechy powracały do uzasadnionej granicy, a chowany w pewnych momentach towar ukazywał się za szybami wystaw i na ladach sklepowych. Bezsprzecznie było to jak na ówczesne warunki wiele, lecz jeszcze za mało w stosunku do tego, czego oczekiwał pracujący konsument. I tu zarówno pracującemu człowiekowi, jak i Komisji Specjalnej przychodzi z pomocą Rząd i Sejm, poręczając mocą ustawy z dnia 2. 6. 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym kompetencje Komisji Specjalnej i wyposażając ją w nową i skuteczną broń w postaci prawa nakładania grzywn w wysokości do 5 milionów złotych. Uczyniono wreszcie z Komisji Specjalnej kluczowy i kierowniczy organ w walce ze spekulacją.

Równocześnie niemal, bo w kilka dni

po ukazaniu się ustawy, Rada Państwa rozporządzeniami z dnia 13. 6. i 18. 6. 47 powołuje do życia i zakreśla organizację Społecznych Komisji Kontroli Cen i ustala sposób urzędowania i tryb postępowania Komisji Specjalnej.

Skuteczność wysiłków

Od tego momentu akcje kontroli cen i punktów sprzedaży w oparciu o nową ustawę i czynnik społeczny, szkolony regularnie przez Delegatury K. S. na organizowanych w tym celu kursach, przeobraziły się w akcję powszechną. Prowadzili ją, po stworzeniu specjalnych wydziałów planowania i walki ze spekulacją urzędniczą, K. S. kierującą pracą 32 Społecznych Komisji Kontroli Cen i 270 inspektorów powiatowych.

Jeżeli w końcowych miesiącach r. 1946 i pierwszych miesiącach 1947 r.

sporządzono w wyniku nieregularnie prowadzonych akcji kontrolnych tylko 3319 protokołów karnych za pobieranie spekulacyjnych cen za artykuły pierwszej potrzeby, względnie ukrywanie towarów, to w II półroczu r. 1947 i pierwszych 4 miesiącach r. 1948 liczba skontrolowanych punktów sprzedaży wyniosła 358 666, zaś w akcjach tych wzięło udział 123 247 kontrolerów społecznych. Liczba sporządzonych protokołów karnych wyniosła 69 158. Z liczby tej przypada na protokoły za pobieranie nadmiernych cen 29 118, za odmowę sprzedaży towaru (oczywiście dla celów spekulacyjnych) 3038, za nieujawnianie cen i inne przekroczenia 39 978. Wysokość nałożonych grzywn wyniosła łącznie 792 237 889, z czego do Skarbu Państwa wpłaconych zostało już 486 146 515 zł.

Dziś z perspektywy roku walki można mówić o dużych osiągnięciach. Do

realnych wyników zaliczyć tu należy przede wszystkim ukroczenie i zahamowanie samowoli i zachłanności tych jednostek, które poczuły nad sobą istniejącą kontrolę i możliwościścią pociągającą ich do odpowiedzialności.

Wracana plotka

I wbrew rozpowszechnianej przed rokiem plotce o rzekomym zamiarze Rządu zlikwidowania handlu prywatnego, handel ten nie tylko nie uległ likwidacji, lecz właśnie dzięki wspomnianej akcji okrzepł i steżał, a tracąc z grona swych członków wszelkiego rodzaju nieuczciwych spekulatorów, zbliżył się do pięknej tradycji polskiego kupiectwa.

Drugą zdobyczą w tej dziedzinie jest osiągnięcie powszechnego ujawniania cen na towarach, co stało się poważną tamą dla spekulacji.

Walka ze spekulacją dała jeszcze inne wyniki. Wprowadza ona ponadto jeszcze normalizację do handlu, powiązała z Komisją Specjalną szereg instytucji gospodarczych, zainteresowanych w planowym i prawidłowym rozprawianiu towarów i utrzymaniu cen. Wprowadzenie na skutek nalegań Komisji Specjalnej znakowania towarów wlotkowych przyczyniło się znakomicie do uregulowania cen na te towary. Komisja wpłynęła też na usunięcie zbyt dużych różnic cen na poszczególne towary w różnych częściach kraju, gdyż różnice te stawały się również źródłem spekulacji.

Akcja profilaktyczna

Walcząc ze spekulacją to znaczy również zapobiegać tworzeniu się ośrodków spekulacyjnych. Czynnikiem do tego Komisja przez specjalne akcje profilaktyczne, spośród których zasługują na uwagę szczególnie udane, jak np. kontrola akcji siewnych, ściganie świadków rzeczowych, zabezpieczenie wyładunków w portach morskich przed kradzieżami i cały szereg innych. Akcje takie przeprowadzone przez K. S., a mające ściśle powiązanie z wyeliminowaniem możliwości spekulacyjnych wpływały zawsze z aktualnych potrzeb życia gospodarczego kraju.

Z przestępstw, które przybierały zazwyczaj charakter masowy, zwalcza K. S. nadużycia przemiarowe i ze szczególnym natężeniem nielegalny ubój.

Walka z „podziemiem“ spekulacji

Równocześnie z akcjami mającymi na celu bezpośrednią walkę z jawnymi wyroczeniami spekulatorów, Kom. Sp. sięgnęła po wielkich spekulatorów, którzy nie występując na powierzchni życia gospodarczego działali z podziemia, ustalając ceny na pewne artykuły, wielokrotnie pierwszej potrzeby. I tak np. zlikwidowanie przy udziale Kom. Sp. działalności sabotażysty Dolewskiego i współuczestników jego przestępstw doprowadziło do zniżki cen papieru na rynku krajowym o ok. 30 procent.

Pisząc o osiągnięciach w walce ze spekulacją trudno pominąć tych, którym się je w łwiej części zawdzięcza. Idzie mianowicie o tysiączne rzesze kontrolerów społecznych, rekrutujących się spośród robotników, nie rzadko chłopów i pracujących inteligentów, którzy współpracując zupełnie bezinteresownie z Kom. Sp. w ramach akcji kontrolnych, walczyli przyczynili się do uzyskanych wyników. Nagrodą dla nich prócz przeświadczenia o dobrze spełnionym obowiązku obywatelskim, będą odznaczenia państwowe, jakie nadane zostaną najbardziej zasłużonym w walce ze spekulacją kontrolerom społecznym na uroczystych akademiach w dniu 12 bm.

Tak więc spekulacja i drożyzna na skutek intensywnej rocznej działalności Komisji Specjalnej wybitnie się zmniejszyły. Nie znaczy to jednak, by można już było spocząć na laurach. Walka trwa w dalszym ciągu i Komisja Specjalna tak długo, niezmordowanie będzie działać, dopóki ostatnie przejawy nieuczciwości nie zostaną z polskiego handlu wyteplone. K. S.

Pierwszy w Polsce ośrodek szkoleniowy robotników rolnych

W miejscowości Rychlik, pow. Piła, powstaje pierwszy na terenie Polski ośrodek szkolenia robotników rolnych. Celem jego będzie podniesienie wykształcenia zawodowego robotników. Ośrodek jest położony w pięknym nowoczesnym gmachu o komfortowym wnętrzu. Pierwszy kurs, którego otwarcie nastąpi 14 bm. obejmie 40 osób i będzie trwał od 3—4 tygodni. W przyszłości przewidywane jest szkolenie jednorazowo 70 osób z terenu całej Polski. Ukończeniu kursu uprawniona do zajęcia stanowiska przodownika. Kierownikiem ośrodka jest p. inż. Pflaum. (wm)

NAUKA dla wszystkich

Fakt, że na wyższe uczelnie z początkiem nadchodzącego roku szkolnego wstąpi 30 tys. kończącej obecnie licea i szkoły zawodowe młodzieży, świadczy o olbrzymim wysiłku Państwa i społeczeństwa, które pragnie możliwie rychło odrobić straty zadane nam przez wojnę. Wymieniając tę liczbę nie trzeba zapominać, że ilość przyjmowanej przed wojną na wyższe uczelnie młodzieży wahała się w granicach 13—15 tysięcy. Kiedy w roku szkolnym 1937/38 studiowało na wyższych uczelniach polskich ogółem 48 tys. studentów, łącznie z wolnymi słuchaczami, to w r. 1946/47 liczba studiujących przekroczyła 80 tys. ujawniając tendencję do dalszego szybkiego wzrostu.

Cyfrы te świadczą poza tym że z wysiłkiem państwa, dążącym do rozwoju wyższego szkolnictwa, idzie w parze

żywiłowy pęd młodzieży do kształcenia się

który jest dowodem regeneracji organizmu narodowego, regeneracji koniecznej, jeśli mamy sprostać ambitnym zadaniom najbliższej przyszłości w dziedzinie gospodarczej, społecznej, czy kulturalnej. Trudno się ludzi, byśmy byli w możności wykonać te zadania bez pomocy szeregu fachowców, bez kadr pracowników wykwalifikowanych, zdolnych do zajęcia kierowniczych stanowisk.

Rzecz znamienna, że w strukturze społecznej młodzieży, studiującej na naszych wyższych uczelniach, zaszły już głębokie, zasadnicze zmiany. Dzieci robotników i ubogich rolników, które dawnym w wyjątkowych wypadkach przed wojną zdobywały wyższe wykształcenie, rozpoczynają obecnie stanowić większość wśród studiujących. Faktem jest także ostatecznie elitarny charakter wyższych uczelni. O możliwości kształcenia się nie decyduje już więcej i wyłącznie pieniądza.

Popularność nauk technicznych

Charakterystyczną jest popularność jaką cieszą się wśród młodzieży wsłu-

pującej na wyższe uczelnie — nauki techniczne. Jest ona dowodem że postępująco szybko naprzód uprzemysłowienie Polski nie pozostaje bez wpływu na zainteresowania młodzieży.

W każdym razie gąrnąją się masowo na wyższe studia młodzieży nie zagraża obecnie normalne przed wojną zjawisko bezrobocia po ukończeniu studiów. Wbrew utarłemu pogądowi, tzw. „nadprodukcja inteligencji“ w Polsce była wywołana jedynie naszym zafaniem gospodarczym, odbijającym się na wszystkich innych dziedzinach życia, albowiem w stosunku do niewyzyskanych możliwości mieliśmy fachowców niewiele.

Młodzież naszą, licznie napływającą obecnie na wyższe uczelnie, może spokojnie patrzeć w przyszłość. Długoletni jej wysiłek na pewno nie zostanie zmarnowany, na pewno nie zabraknie dla niej warsztatów pracy, których liczba z każdym rokiem wzrasta. Uwarunkowany jedynie rzetelną pracą i zasobem posiadanych wiadomości, dostępny dla wszystkich awans społeczny, przestał być wreszcie ograniczony do górnych warstw społecznych. Kn.

2000 km włóczęgi po Zachodnim Pomorzu

„Połamcie nogi!“

Na środku szosy stoi wysmukły w zgrabnym mundurze milicjant, trzymając tarczę kierunkową pionowo: znak do zatrzymania się.

Rogatki. Gienek dusi sprężło, motor szumi ledwie dosłyszalnie, lekkie naciśnięcie hamulca i już stoimy koło budki kontrolnej. Milicjant, młody przystojny chłopak z zabójczymi wąsikami, ma twarz przyobleczoną w wyraz urzędowej powagi. Więc i my z Gieniem, acz niechętnie, nastajamy się do odegrania minutowej komedii szosowej. Zacznie się teraz szukanie dziury w całym — myślę z rezygnacją.

Milicjant podszedł do nas na odległość jednego kroku, stanął w postawie bardzo, ale to bardzo przepisowej, zasalutował tak pięknie, jak to potrafią młodzi Polacy i — uśmiechnął się do nas prosto i serdecznie...

Lody pękły. Chodzi tylko o sprawdzenie książki motora. Dokąd panowie jada? — pada jedno jedyne pytanie. Najpierw do Gdańska — odpowiada Gienek, a moja przekora każe mi natychmiast dorzucić: A do czego panu ta wiadomość potrzebna?

Młody chłopak w mundurze nie stracił nerwów. — A gdyby tak panowie najechali kogoś po drodze, lub ktoś najechał panów, jakiś wypadek, katastrofa, skąd byśmy wiedzieli kto zawinił?

Teraz ja uśmiecham się do niego. Jego spokojny ton przekonał mnie. Wymieniamy krótkie i mocne uściśki dłoni. Gienek puszcza dzwignię sprężła i dodaje gazu, milicjant raz jeszcze salutuje, ruszamy. Po chwili motor toczy się środkiem wstęgi szosowej lekko i bez wysiłku swą ulubioną turystyczną szybkością 60 km na godzinę. Gienek wyprostowuje się i obraca głowę do tyłu. Chce coś mówić ten mruk, więc nachyliłam się skwapliwie.

— Milicja dziś o'key! — pada lakonicznie, a trzeba znać Gienska, że by wiedzieć ile w tych trzech słowach kryje się uznania dla trzyletniej naleziedwie, a tak widocznej pra-

cy samokształceniowej naszej służby bezpieczeństwa. Przed trzema laty — ale po co wspominać?

Nastrojeni jak najbardziej optymistycznie pograżamy się zwolna w normalną czynność długich jazd turystycznych, to jest w czujną drzemkę umysłową.

Szosa jest dobra i amortyzatory w naszej 750-centymetrowej B.M.W. są dobre. Połykami drogę bez złączenia z regularnością zegarka: co minutę kilometr. Mijamy schludne, przeważnie murowane wsie wielkopolskie, strumyki jeziora i jeziora ukryte wśród lasów oraz pola, pola, pola... Teren jest bardzo ciekawy, pofałdowany. Nie wiem czemu większość kraju wybiera sobie Wielkopolskę jako płaską stolicę piaszczystej ziemi. Okolica, którą mijamy, a więc północno-wschodnia część Wielkopolski, żywnością i ukształtowaniem przypomina mi raczej Lubelszczyznę, o tyle jednak uboższa w wody.

W zbiorniku mamy 20 l benzyny wystarczy do samego Gdańska. Dwa dziesiąta litrów — kalkuluję — po 80, — zł a więc razem 1600, — zł, na dwie osoby stanowi to o ¼ taniej niż koleją. I zaczynam rozumieć czemu ilość pojazdów mechanicznych w Polsce jest w tej chwili (mimo braku taboru!) większa od przedwojennej i czemu — czemu pociągi kursują obecnie na większości linii w połowie puste... Od samochołów i motocykli nie płaci się żadnych podatków Wszelkie świadczenia zawarte są w cenie benzyny. W ten genialny prosty sposób biurokracja podatkowa dostała w łeb, a dużo płaci tylko ten, kto dużo jeździ.

Kiedy pobieraliśmy benzynę na stacji w Poznaniu, nieznanym nam, umorusany smarami mechanik wyciągając z baku szyjkę węży, zawołał na pożegnanie bardzo serio.

— No, połamcie ręce i nogi!

Poważna twarz autora tego makabrycznego życzenia nie wskazywała bynajmniej na jakakolwiek intencję z dziedziny humorystyki. Przypnam się, że pierwszych 5 mi-

nut jazdy od stacji benzynowej nie mogę w żaden sposób zaliczyć do najmilszych. Fantazja ludzka to jest taki diabełek, który po obudzeniu z największą tylko trudnością daje się na powrót opanować chłodnemu rozsądkowi. No cóż, nie damo lud mowi na motocykl „czortochajka“, jedna śrubka się w biegu odkreci, guma nawali przy większej szybkości i — już...

Dopiero po kilku dniach jazdy, kiedy już zaczynałem przyoblekać się w skórę „starego turysty motorowego“, pojąłem niektóre misteria czarnej mafii szoferskiej, tego zakonspirowanego klanu rządzącego, apodyktycznie szosami. Determinacja i fatalizm, to najistotniejsze części psychiki ludzi zza kierownicy. I ja doszedłem w końcu do tego, że niepotrzebnie kuszące los „Szczęśliwej drogi!“ brzmało mi stokroć dramatyczniej od niewinnego i swojskiego „Połamcie nogi!“.

Dokąd jedziemy i po co?

Mamy przed sobą dwutygodniową trasę o długości 2000 km po odzyskanych ziemiach Pomorza Zachodniego, od Gdańska aż po Szczecin. Cel jest dwójaki: dać Wam wierny obraz w piśmie i fotografii tego co ujrzemy (to-ja) oraz dokonać licznych zdjęć zabytków historycznych i krajobrazów dla monografii o Pomorzu, którą przygotowują wybitni uczeni polscy z profesorami U.P. Wojciechowskim, Karczmarczykiem i Chmarzyńskim na czele (to-Gienek).

2000 km! gdybyśmy jechali na południowy zachód od Poznania w idealnie prostej linii, dotarlibyśmy prawie do — Gibraltaru... Ładny szmat drogi! Czy motor nie zawiedzie, czy my dwaj nie zawiedziemy i czy pogoda nie zawiedzie? Jakże nas oczekują przygody, dobre czy złe? Jakich spotkamy ludzi. Czy zdołamy wykonać swoje zadanie i co ujrzemy? — oto co myśleliśmy podczas czujnej drzemki umysłowej na trasie Poznań—Gdańsk.

Zygmunt JASKI

Tegoroczne plany inwestycyjne w powiecie jarocińskim

Powiat jarociński zamieszkuje obecnie 85 tys. mieszkańców. Przy tym stanie zaludnienia i na ogół zdrowej strukturze gospodarczej, powiat ma zapewnione podstawy finansowe. Umożliwiają one użycie dość poważnych kwot na wydatki inwestycyjne.

Weźmy dla przykładu tegoroczny budżet, obracający się w granicach 73 milionów zł, z czego 45 mil. zł przeznaczonych zostało na wydatki administracyjne i 28 mil. zł na wydatki nadzwyczajne czyli na inwestycje. Budżet jest oczywiście zrównoważony, 28 mil. jest niewątpliwie dość poważną kwotą, jak na powiat o charakterze rolniczym.

Przejdźmy teraz z kolei najważniejsze inwestycje, jakie przewidziane są w tegorocznym planie na terenie powiatu. A więc kosztem 10 mil. zł kontynuowana będzie dalsza rozbudowa Szpitala Powiatowego. Prace na tym odcinku są już w toku. Z dalszych inwestycji wymienić należy prace porządkowe oraz zabudowę placu i składnicy Pow. Zarządu Drogowego przy ul. Poznańskiej. Postawiono tu dwa estetyczne baraki, w tym jeden mieszkalny kosztem 2 i pół mil. zł., a obecnie buduje się wielką halę maszyn. Całość robi bardzo miłe dla oka wrażenie.

Następnie rozbudowana zostanie Powiatowa Lecznica Zwierząt, dalej odbudowany zostanie jeszcze w br. most kołowy w Brzezu (w kierunku na Turko). Poza tym wybudowane zostaną nowe odcinki dróg powiatowych i to na odcinku Żerków-Pogorzelnice i Wilkowycy — Żerków w sumie ponad 5 km długości.

Wreszcie wypada jeszcze nadmienić,

że w roku bież. rozpoczęte zostaną prace przy budowie mostu na Prośnie w pobliżu Chocza oraz szosy łączącej Broniszewicę z Choczem. Szczególnie te ostatnie inwestycje będą miały doniosłe znaczenie komunikacyjne dla Chocza i okolicy. Ludność wymienionej osady już dawno zabiega o wybudowanie stałego mostu na Prośnie, który ułatwi jej komunikację z Pleszewem

poprzez przedłużenie linii wąskotorowej z Broniszewic do Chocza.

To byłyby najważniejsze inwestycje przewidziane na rok bieżący. Świadczy o tym że gospodarz powiatu jarocińskiego kroczy po właściwych drogach. Inwestycje powyższe przyczynią się niewątpliwie do dalszego wzmocnienia potencjału gospodarczego pow. jarocińskiego. (b. p.)

Kronika ostrowska

Sprawa zwrotu majątków b. Volksdeutschom. W związku ze zwracaniem przez O. U. L. w Poznaniu majątków b. VD kat. III i IV Miejska Rada Narodowa w Ostrowie założyła protest przeciwko tego rodzaju decyzjom. M. R. N. uważa, że w myśl obowiązujących przepisów przed dokonaniem zwrotu zrehabilitowanym VD wypowiedzieć się czynnik społeczny w tym wypadku Prezydium Rady. Radni miejscy na posiedzeniu w dniu 5 bm. ostro potępił tych Polaków, którzy stają dzisiaj w obronie byłych VD. Wypowiedziano się nawet za nieudzieleniem zezwoleń b. VD na handel podczas targów tygodniowych. Powinni oni pójść do innej pracy fizycznej, a nie zarabiać w sposób łatwy i lekki. (Od red.: Prawnie wygląda sprawa nieco inaczej, gdyż zrehabilitowanym lub niewinnym VD przysługują pełnia praw. Z drugiej jednak strony — biorąc sprawę społecznie — MRN ma rację.)

Dziki pod miastem. Na terenie leśnictwa Topola Wielka ukazały się dziki. Wyhodowały one na pola i niszczy rośliny okopowe. Ze względu na ochronę roślin należało by urządzić jakieś większe polowanie.

Pod uwagę MO. Zdarzają się często wypadki zderzenia motocyklistów z rowerzystami. Na drogach we wszystkich kierunkach rowerzyści jadą zwykle po lewej stro-

nie, co jest niezgodne z przepisami i powoduje wypadki. Czy nie można by tak pewnego dnia urządzić lekcji prawidłowej jazdy? Przydałyby się również mandaciki jako niezawodny system wychowawczy.

Przed Tygodniem PCK. Od 16 czerwca rozpoczyna się „Tydzień PCK”. Przewiduje się masową akcję propagandową celem powiększenia szeregów organizacji. Powstaną 4 nowe koła PCK w powiecie. Szkolne Koła Młodzieży PCK przygotowują piękne poranki. W ostatnim dniu Tygodnia odbędzie się w lokalu Oddziału w Ostrowie podwieczorek dla matek i dzieci, podopiecznych PCK. W czasie Tygodnia pomiędzy najbardziej potrzebujących rozprowadzane będą dary Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w postaci kompletów ubraniowych, butów, swetrów, konserw itp.

Akcja kontroli cen w dalszym ciągu trwa. W ciągu miesiąca maja br. kontrolerzy społeczni przeprowadzili 11 akcji kontrolnych, w tym 3 masowe. Skontrolowano 454 punkty sprzedaży w mieście i powiecie, przy czym spisano 17 protokołów karnych za pobieranie nadmiernych cen. Zdawało by się, że kupy stосуją już normalną marżę zysków, tymczasem są jeszcze wyjątki.

„Święto Matki” obchodzone było uroczysto w dniu 6 bm. Staraniem Ligi Kobiet odbyła się uroczysta akademія dla matek, na którą złożyły się przemówienia, wręczenie matkom upominków i kwiatów. Na część artystyczną złożyły się deklamacje i tańce regionalne w wykonaniu młodzieży szkół podstawowych, średnich i zawodowych. (md)

40-lecie „Venetii” Gimnazjalny Klub „Venetia” powstał przed 40 laty w obecnym państwowym Gimnazjum i Liceum Męskim nr 1 w Ostrowie. Klub ten jest bodajże najstarszym klubem sportowym w Wielkopolsce.

W związku z 40 rocznicą istnienia w dn. 19 i 20 bm. zorganizowane zostaną pierwsze międzyszkolne zawody sportowe. Ogólne kierownictwo zawodów powierzono uczelnianym. Zgłoszenia do zawodów należy przesyłać do sekretariatu Gimnazjum i Liceum Męskiego do dnia 10 czerwca br.

Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej Zarząd Koła Ostrowo, zawiadamia swoich członków, że zebranie plenarne odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 20 w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków konieczna.

Kurs dla siostr pogotowia sanitarnego został zakończony ostatnio przy Oddziale PCK. Prowadził go lekarz powiatowy dr Michalski przy pomocy innych lekarzy i pielęgniarek dyplomowanych. Na kurs uczęszczało 35 dziewcząt i kobiet nie tylko z Ostrowa i okolicy, ale także z sąsiednich powiatów. Kurs obejmował materiały z dziedziny bakteriologii, anatomii, fizjologii, ratownictwa i pielęgniarstwa. Końcowy egzamin zdało tylko 25 osób. (md)

KROTOSZYN

Zbiórka uliczna. W ramach akcji ogólnopolskiej organizują Delegatura Stow. „Opieka nad Oświeceniem” w Krotoszynie w niedzielę, dnia 13 bm. zbiorke uliczną. Wyrażamy nadzieję, że obywatele poprą tę imprezę, z której fundusze przeznaczone są na roztoczenie opieki nad mauzoleum w Oświecimiu.

Okręgowy zjazd śpiewaczy. W niedzielę, dnia 13 bm. odbędzie się w ogrodzie oraz salach „Domu Chłopa” w Krotoszynie pierwszy po wojnie zjazd śpiewaczy Okr. VIII krotoszyńskiego. Po nabożeństwie odbędzie się popis śpiewaczy 9 chórów Okręgu w myśl regulaminu Związku a będą brały udział chóry w kat. II i III. Po południu chóry wystąpią z dowolnym programem. Współdziałanie orkiestra „TUR” pod dyrekcją prof. Duczmała. Wieczorem odbędzie się zabawa. (fk)

Egzamin dojrzałości w Lesznie

W dniach od 11 do 22 maja br. odbyły się w Państw. Gimn. i Liceum Męskim w Lesznie egzaminy dojrzałości, które z wynikiem dodatnim złożyli następujący abiturienti:

a) z wydziału humanistycznego: Boruckowski Jerzy, Buder Tadeusz, Gmerek Alojzy, Juryga Zbigniew, Juszczyk Aleksander, Kaczor Sewerian, Kuchcinski Janusz, Manugiewicz Kajetan, Pieczyńska Janina, Polewski Stanisław, Przybyła Henryk, Stachowiak Zdzisław, Swiderski Jerzy, Urbański Włodzisław, Wciórka Ludwik, Wlekiński Stefan;

b) z wydziału matematyczno-fizycznego: Barczyński Henryk, Biskupski Henryk, Biłski Edmund, Christman Ryszard, Dopierała Tadeusz, Figasówna Kazimiera, Grzesiński Michał, Jankowski Edmund, Jankowska Zygmuć, Kasiorówna Krystyna, Kukla Alfred, Łąkowy Henryk, Masiak Aleksander, Matuszak Ludwik, Moczko Janusz, Niedziela Roman, Pachurzanka Jolenta, Rutkowiakówna Barbara, Rytko Stanisław, Urbański Leon, Waliński Mieczysław, Wencel Franciszek, Wichtowski Włodzisław, Wicierzyński Ryszard.

Uroczystości jubileuszowe w Kościanie

Z okazji 25-lecia pierwszej matury w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. św. Stanisława Kostki w Kościanie odbyła się dnia 6 bm. wielka uroczystość jubileuszowa, połączona ze zjazdem koleżeńskim absolwentów.

O godz. 9.30 wyruszył z dziedzińca gimnazjalnego pochód do kościoła na nabożeństwo. Za młodzieżą gimnazjalną postępowali zaproszeni przedstawiciele władz i społeczeństwa, b. wychowawcy i obecne grono profesorskie, a następnie absolwenci uformowani rocznikami maturalnymi.

Uroczystą mszę św. odprawił b. długoletni prefekt tut. gimnazjum ks. prof. Kruppiak w asyście księży — wychowanków. Okoliczniście kazanie wygłosił ks. kanclerz Palewodziński z Gniezna. W czasie nabożeństwa śpiewał Chór Kościelny im. ks. dr J. Surzyńskiego. Następnie uczczono zmarłych dyrektorów, profesorów i uczniów przez złożenie wieńców na grobach.

O godz. 12 w auli Gimnazjum odbyła się uroczysta akademія jubileuszowa. Zainaugurował ją chór gimn. pod batutą prof. St. Mateckiego pieśnią „Gaude Mater Polonia” — Górczyckiego. Słowo wstępne wygłosił przewod. komitetu zjazdowego prof. Edmund Schultz,

witając przedstawiciela Kuratorium O. S. dr. Jabczyńskiego z Poznania, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych ze starostą Fischbachem na czele, przedstawicieli organizacji politycznych i społecznych i wszystkich zebranych.

Dyr. gimnazjum mgr J. Kreutzingerówna w swym przemówieniu przedstawiła historię kościańskiego gimnazjum, po czym na mównicę wszedł wychowanek - jubilat dr med. J. Ceptowski, który przed 25 laty w imieniu pierwszych jedenastu maturzystów przemawiał na uroczystości wręczenia świadectw. Po przemówieniu i odpiewaniu przez chór gimn. „Pieśni o orle” — Nowowiejskiego, nastąpiło uroczyste wręczenie świadectw dojrzałości tegorocznym 39 maturzystom, P. A. Wojciechowska odegrała jeszcze dwa utwory fortepianowe a chór odśpiewał „Gaudeamus igitur”, po czym śpiewem „Nie rzucim ziemi” akademія zakończono.

Wspólny obiad i wręczenie bukietu prof. Annie Grątkowskiej, która od roku 1919 bez przerwy należy do grona profesorskiego tut. gimnazjum oraz spotkanie towarzyskie w auli dopełniły programu dnia. (L)

Kilka słów o powiecie ostrowskim

Uprzemysłowienie i struktura rolna

Rolniczy powiat ostrowski, liczący bez Ostrowa ponad 75 000 mieszkańców, graniczy od zachodu z krotoszyńskim, milickim i sycowskim, od południa z kępińskim, od wschodu z kaliskim i od północy z jarocińskim. W północnej części posiada ziemie drugiej trzeciej klasy, obfitującą w plantacje buraków cukrowych i pszenicy; natomiast w południowej grunty są wybitnie lekkie aż do ostatniej klasy włącznie. Obszary te natomiast są bogate w łąki nad rzeką Baryczą — dopływem Odry. Na skutek tego rozwinęła się dobrze hodowla bydła, zwłaszcza mlecznego.

Jeżeli chodzi o strukturę gospodarstw

rolnych, to przedstawia się ona następująco: gospodarstw od 1—2 ha mamy w powiecie jeszcze 6908, od 2—5 ha — 3329, od 5—10 ha — 3462, od 10 do 20 ha — 1908, od 20—50 ha — 198, powyżej 50 ha — 38 gospodarstw — razem 15 843 indywidualnych gospodarstw rolnych. Parcelacji uległo 47 majątków, z tego pozostawiono o większym obszarze 5 majątków (Przygodzice, Chachury, Sobótka, Kotowiecko i Wysoko Wielkie), które nastawione są na produkcję nasion i hodowlę bydła i koni zarodowych. Majątki te zasilają swoim nasionami i bytłem m. in. i Ziemię Odzyskaną.

Zuchwały napad rabunkowy

Leszno. W sobotę, dnia 5 czerwca br. w południe zdarzył się na szosie prowadzącej do Osieczny wypadek śmiałej kradzieży.

Do przechodzącej szosą pod Grzybówem, p. Władysławy Szyszakowej z Nowej Wsi podszedł jakiś osobnik, wyrwał jej z ręki torbę z zakupami i zbiegł.

Po przebiegnięciu 500 metrów zabrał znajdującą się w torbie gotówkę w kwocie 3 200 zł a torbę porzucił.

Poszkodowana zawiadomiła natychmiast milicję w Lesznie, która wszczęła poszukiwania. Sprawcę kradzieży znaleziono ukrytego w złożu i osadzono w więzieniu. Okazał się nim Franciszek Muszyński z Gołanin, pow. Leszno. Nie mniej go zasądziła kara. (br)

SREM

Wieczór artystyczny. Staraniem Powiat. Komitetu P.P.S. odbył się w sobotę, dnia 5 bm. w sali p. Adamskiego wieczór uroczelony występami wokalnymi i orkiestry p. Ciesielskiego w powiększonym składzie.

Prócz znanej już p. Łącznej, która wykonała przy akompaniementie p. Bakiesowej „Pieśń wieczorna” Moniuszki, tangos z operetki „Wesoła wdówka” oraz „Frasquita” Lehara, — usłyszeliśmy znaną artystkę rosyjską, p. Bratkinową. Odśpiewała ona dwie pieśni w języku rosyjskim, a mianowicie: arie Zibla z „Fausta” i arie Sylwii z „Księżniczki Czardasza” oraz dwie pieśni po polsku „Złociście chrzątanemy” Maciejskiego i „Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem” Karasińskiego. Sympatyczna artystka rosyjska zdobyła liczne brawa.

Wielkim uroczelaniem wieczoru był również występ p. Ireny Ciesielskiej, która udanie imituje w deklamacji czteroletnią dziewczynkę. Po występach odbyły się tańce.

Skłoda, że część publiczności poważnie się spóźniła i dlatego nie wysłuchała części programu. (jh.)

Skutkiem niedbalstwa zmarnowano 15 000 kg żyta

Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie odbyła się rozprawa apelacyjna przeciwko Januszowi Kopielskiemu, urzędnikowi firmy Rolnik w Żerkowie, który wyrokiem Sądu Grodzkiego w Jarocinie skazany został na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem Kopielski wspólnie z Ludwikiem Markiem załadowali w ramach akcji zbożowej Funduszu Apropowizacji 15 000 kg żyta do wagonu. Przez niedbalstwo załadowano pewną ilość złoza świeżego, wskutek czego na miejsce przeznaczenia nadeszło około 1500 kg w stanie zepsutym.

Sąd Okręgowy jako instancja apelacyjna uznał wyrok Sądu Grodzkiego za słuszny i apelację Kopielskiego oddalił. (md)

We wtorek, dnia 8 czerwca 1948 r. zasnęła w Bogu po długich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza ukochna Matuchna, siostra, szwagierka, ciocia, teściowa i babcia, śp.
z Starzyńskich
Maria Owsianowa
preżywszy lat 48.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 czerwca rb. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona rodzina
Poznań, ul. Ks. Kordeckiego 12 F1036

s.†p.
We wtorek, dnia 8 czerwca 1948 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. współniczka moja, śp.
z Starzyńskich
Maria Owsianowa
preżywszy lat 48.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm., o godz. 11.15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Stanisława Basińska z mężem i dziećmi
13907

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym jak również Pracownikom Firmy oraz Korporacji Budowniczych Poznańskich „Strzechy”, za okazane nam współczucie z powodu zgonu naszej jedynej córeczki, śp.
Wisienki Kosickiej
składamy tą drogą serdeczne
Bóg zapłać rodzice
Poznań, ul. Ogródowa 16 13844

Znana 13839
chiromantka
przeprowadza z kart. ręki — tłumaczy sny. Przyjmuje Poznań, ul. Lodowa 3 m. 7 III pr., wejście II brama (przy Rynku Łazarskim).

Restauracje
kawiarnie i hotele, zapotracują się w „PATRII”
Hurtownia Szkła i Porcelany Poznań, Zyg. Augusta 1. Naprzeciw Dyr. Pocz. i Telegr. Tel. 49-40, p4714

Dnia 8 czerwca 1948 r. zmarła nasza członkini, śp.
Maria Hoenowa
potożna
z której śmiercią straciliśmy jedną z naszych gorliwych członkiń. Zmarła pracowała ofiarnie przez 48 lat dla społeczeństwa.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm., o godz. 10 z kaplicy cmentarnej Matki Boskiej Bolesnej na Górczynie.
Uprasza się o liczny udział członkiń.
13940
Sekcja Położnych Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia w Poznaniu

Podaje się do wiadomości publicznej, że Fundusz Apropowizacyjny powołany do życia Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 26 października 1945 r., zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu wydanym w porozumieniu z Ministrem Apropowizacji i Ministrem Skarbu został postawiony z dniem 1 maja 1948 r. w stan likwidacji. Z dniem tym zadania i czynności wykonywane przez Fundusz Apropowizacyjny zostały przekazane na odcinku zbożowym Polskim Zakładom Mlecznym, a na odcinku mięsnym Spółdzielczo-Państwowym Centrali Mięsnej. Fundusz Apropowizacyjny w likwidacji przeprowadza rozliczenia z dokonanych transakcji do dnia 1 maja br. W związku z powyższym ogłasza się, że wszelkie pretensje wynikłe z transakcji oraz innych stosunków prawnych zawieranych z Oddziałem Funduszu Apropowizacyjnego w Poznaniu należy zgłaszać w nieprzekraczalnym terminie dni trzydziestu od dnia 15 czerwca br. Po upływie tego terminu żadne pretensje uwzględniane nie będą.
Likwidator
Oddziału Funduszu Apropowizacyjnego w Poznaniu
(—) K. Czerwiński

Przetarg
„Społem” Okręgowy Oddział Rolniczy i Przemysłowo-rolny w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 12 ogłasza przetarg nieograniczony na konserwację dachów i wykonanie murów ogniochronnych. Formularze ofertowe i bliższe informacje można otrzymać w Referacie Administracyjnym ul. Armii Czerwonej 12, pokój nr 132 za opłatą. Oferty w zapieczętowanych kopertach, podwójnych, bez znaków firmowych z napisem „Przetarg na roboty konserwacyjne i budowę murów ogniochronnych” należy składać do 6 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia godz. 10 pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również tego samego dnia o godz. 10.30 nastąpi komisyjnie otwarcie ofert.
Wadium przetargowe w wys. 2% sumy ofertowanej należy wpłacić do B. G. S. Poznań konto nr 60. Kwit wadialny należy dołączyć do ofert.
„Społem” zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.
Okręgowy Oddział Rolniczy i Przem. Rolny w Poznaniu
5009

Dnia 8 czerwca 1948 zmarł po krótkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz kochający brat, szwagier, wuj i stryj, śp.
Józef Drygasiewicz
preżywszy lat 49.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążona żona i rodzina
Poznań, Zdunská Wola, Bydgoszcz 13869

URZĄD WOJEWÓDZKI
Wydział Oświaty Rolniczej
w Poznaniu

poszukuje
DYREKTORÓW, INSPEKTORÓW,
KIEROWNIKÓW I NAUCZYCIELI
do męskich i żeńskich szkół rolniczych

OGRÓD przy KAWIARNI
A. KRUK, Fredry 12
już otwarty

Lekarskie

Połozna Dytrych Piotrowicz,
wieloletnia praktyka szpitalna,
porady, zasztyki, Focha 66.

Wolne posady

Poszukujemy maszynistów-drukarzy
do Zakładu Głównego.
Zgłoszenia: Państwowe Szcecińskie Zakłady Graficzne

Rymarzy

przyjmie zaraz. Zgłoszenia
osobiste Zakład Przemysłowy
A. Stefański, Poznań,
ul. 27 Grudnia 5, telefon
25-50. 13801

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane

Oddział 1 Budowlany,
ul. Kościelna 19
przyjmie natychmiast
do 100 murarzy
oraz
robotników
budowlanych

Szofer

mechanik w starszym
wieku, uczciwy,
na ciężarówkę
„Renault”
zaraz potrzebny.

Maszyniarka na spódnie

miarowa potrzebna zaraz.
Focha 96, m. 12. 13904

Przedstawiciela zaprowadzonego

branży chemiczno-technicznej
na Poznań poszukujemy.
Oferty: PAR, Ratajczaka 7,
pod 6.337. 50173

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. - Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). - Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Tokarzy precyzyjnych na
godziny popołudniowe przyjmie.
Auto-Montaż, Poznań, Dolna
Wilda 16. p4995

Wóz rzeźniczy (berliński) ogum-
niony, korzystnie sprzedaje
Fabryka Wozów, Rybaki 4/6.
p4899

Rower damski, używany, sprze-
dam. - Ułańska 6, m. 3, od
godz. 16-18. 13874

Tapczan pluszowy korzystnie
sprzedam. Garbary 4, m. 7.
c1992

Rutynowy woźnica do piwa
na bardzo dobrych warunkach
potrzebny. Ul. Raczyńskich 12.
p4939

Podeszwy drewniane sprzedaje
gotowe i dostarcza na zamówie-
nie, stolarnia, Kraków, ul.
Warszawska 6 (Przeznaczenie
Jakuba) p4873

Ubranie (granatowa marynarka,
kamizelka, popielate spodnie),
3 pary białych spodni
w dobrym stanie. Szmarzew-
skiego 11, m. 1. 13890

Auto sprzedam. Grodziska 69,
m. 1. F1037

Akwizytor samodzielną po-
trzebny. Ul. Raczyńskich 12,
w godz. 16-18. p5000

Wille dwudziestopokojową -
cała wolna, 7000 000,-; ka-
mienicę, cztery składy, 1700
tys., sprzedaje Gruszczyński,
Wawrzyniaka 22. 13630

Kombinezon na motocykl sprze-
dam, Podolska 8. 13875

Sprzedam 6 uli pszczoł. Cze-
labański, Marzecwiec, poczta
Parkowo, pow. Oborniki.
k989

Gospośnia starsza, samodzielna,
potrzebna. Zgłoszenia: Garba-
ry 20, m. 10. p5006

Uczeń potrzebny. - Piekarnia
Filipowicz, Poznań, Focha 73.
p5011

Terier ostrowłosy, szkocki -
suczka, powodu wyjazdu tanio.
Telefon 11-29. 13873

Sienniki, worki, hamaki, ramy
do firan, Pertek, Kraszewskie-
go 17. 6a-93

Pomocnik ogrodnicy, kawaler,
potrzebny zaraz. Elbiąg, Bole-
śława Cnobrega 12/15. 6a-89

Pięć taśmowa 800 mm, pięć
tarczową maszyną tanio sprze-
dam. Dolna Wilda 8, m. 9.
13640

Łóżecko żelazne z materacem
140x70 sprzedam. Wiśniowa
nr 43, m. 2. 13857

Opel-Olympia po remoncie sil-
nika. Ogłada: Roosevelta 11,
warsztat, Szczurazek. p5014

Pracownica do pracy na ma-
szynach potrzebna. Krawczyk,
Grobła 7. F1035

Magiel Seilera w dobrym sta-
nie na sprzedaż. Tel. 12-49.
13860

Dom ogrodem blisko Poznania
spiesznie sprzedam. - Cena
1400 000. Oferty Głos Wiel-
kopolski nr 13912.

Auto w dobrym stanie sprze-
dam. Kościelna 54, m. 2.
13913

Uczeń piekarski, prowincja.
Dobre warunki. Umieńskiego 26,
m. 12. 13926

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Rzeźniczo kompletnym urzą-
dzeniem i mieszkaniem. Oferty
Głos Wielkopolski nr 13911.

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Chłopiec do posytek potrzebny.
Pawłowski i Wiśniowski, Po-
znań, Garbary 60. 13920

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Akordian 120 basów, maszynę
pisaną walizką sprzedam,
zamienie na motocykl Dą-
browskiego 71, m. 12. 13919

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Ekspedientka młodszą lub u-
czennicą, inteligentną, rzetel-
ną, wymowną, potrzebną do bran-
ży białowłosej, gwarantujemy. Adres
wskazuje: PAR, Ratajczaka 7,
pod 6.296. p4994

Parcele Dębiec, tramwaju, 300
tys. sprzedaje „Union”. Rzeczy-
spolitej 4. 13739

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Pracznica do pracy na ma-
szynach potrzebna. Krawczyk,
Grobła 7. F1035

Magiel Seilera w dobrym sta-
nie na sprzedaż. Tel. 12-49.
13860

Rzeźniczo kompletnym urzą-
dzeniem i mieszkaniem. Oferty
Głos Wielkopolski nr 13911.

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Chłopiec do posytek potrzebny.
Pawłowski i Wiśniowski, Po-
znań, Garbary 60. 13920

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Akordian 120 basów, maszynę
pisaną walizką sprzedam,
zamienie na motocykl Dą-
browskiego 71, m. 12. 13919

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Ekspedientka młodszą lub u-
czennicą, inteligentną, rzetel-
ną, wymowną, potrzebną do bran-
ży białowłosej, gwarantujemy. Adres
wskazuje: PAR, Ratajczaka 7,
pod 6.296. p4994

Parcele Dębiec, tramwaju, 300
tys. sprzedaje „Union”. Rzeczy-
spolitej 4. 13739

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Pracznica do pracy na ma-
szynach potrzebna. Krawczyk,
Grobła 7. F1035

Magiel Seilera w dobrym sta-
nie na sprzedaż. Tel. 12-49.
13860

Rzeźniczo kompletnym urzą-
dzeniem i mieszkaniem. Oferty
Głos Wielkopolski nr 13911.

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Chłopiec do posytek potrzebny.
Pawłowski i Wiśniowski, Po-
znań, Garbary 60. 13920

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Akordian 120 basów, maszynę
pisaną walizką sprzedam,
zamienie na motocykl Dą-
browskiego 71, m. 12. 13919

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Ekspedientka młodszą lub u-
czennicą, inteligentną, rzetel-
ną, wymowną, potrzebną do bran-
ży białowłosej, gwarantujemy. Adres
wskazuje: PAR, Ratajczaka 7,
pod 6.296. p4994

Parcele Dębiec, tramwaju, 300
tys. sprzedaje „Union”. Rzeczy-
spolitej 4. 13739

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Pracznica do pracy na ma-
szynach potrzebna. Krawczyk,
Grobła 7. F1035

Magiel Seilera w dobrym sta-
nie na sprzedaż. Tel. 12-49.
13860

Rzeźniczo kompletnym urzą-
dzeniem i mieszkaniem. Oferty
Głos Wielkopolski nr 13911.

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Chłopiec do posytek potrzebny.
Pawłowski i Wiśniowski, Po-
znań, Garbary 60. 13920

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Akordian 120 basów, maszynę
pisaną walizką sprzedam,
zamienie na motocykl Dą-
browskiego 71, m. 12. 13919

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Ekspedientka młodszą lub u-
czennicą, inteligentną, rzetel-
ną, wymowną, potrzebną do bran-
ży białowłosej, gwarantujemy. Adres
wskazuje: PAR, Ratajczaka 7,
pod 6.296. p4994

Parcele Dębiec, tramwaju, 300
tys. sprzedaje „Union”. Rzeczy-
spolitej 4. 13739

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Pracznica do pracy na ma-
szynach potrzebna. Krawczyk,
Grobła 7. F1035

Magiel Seilera w dobrym sta-
nie na sprzedaż. Tel. 12-49.
13860

Rzeźniczo kompletnym urzą-
dzeniem i mieszkaniem. Oferty
Głos Wielkopolski nr 13911.

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Chłopiec do posytek potrzebny.
Pawłowski i Wiśniowski, Po-
znań, Garbary 60. 13920

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Akordian 120 basów, maszynę
pisaną walizką sprzedam,
zamienie na motocykl Dą-
browskiego 71, m. 12. 13919

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Ekspedientka młodszą lub u-
czennicą, inteligentną, rzetel-
ną, wymowną, potrzebną do bran-
ży białowłosej, gwarantujemy. Adres
wskazuje: PAR, Ratajczaka 7,
pod 6.296. p4994

Parcele Dębiec, tramwaju, 300
tys. sprzedaje „Union”. Rzeczy-
spolitej 4. 13739

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Pracznica do pracy na ma-
szynach potrzebna. Krawczyk,
Grobła 7. F1035

Magiel Seilera w dobrym sta-
nie na sprzedaż. Tel. 12-49.
13860

Rzeźniczo kompletnym urzą-
dzeniem i mieszkaniem. Oferty
Głos Wielkopolski nr 13911.

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Chłopiec do posytek potrzebny.
Pawłowski i Wiśniowski, Po-
znań, Garbary 60. 13920

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Akordian 120 basów, maszynę
pisaną walizką sprzedam,
zamienie na motocykl Dą-
browskiego 71, m. 12. 13919

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Ekspedientka młodszą lub u-
czennicą, inteligentną, rzetel-
ną, wymowną, potrzebną do bran-
ży białowłosej, gwarantujemy. Adres
wskazuje: PAR, Ratajczaka 7,
pod 6.296. p4994

Parcele Dębiec, tramwaju, 300
tys. sprzedaje „Union”. Rzeczy-
spolitej 4. 13739

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Pracznica do pracy na ma-
szynach potrzebna. Krawczyk,
Grobła 7. F1035

Magiel Seilera w dobrym sta-
nie na sprzedaż. Tel. 12-49.
13860

Rzeźniczo kompletnym urzą-
dzeniem i mieszkaniem. Oferty
Głos Wielkopolski nr 13911.

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Chłopiec do posytek potrzebny.
Pawłowski i Wiśniowski, Po-
znań, Garbary 60. 13920

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Akordian 120 basów, maszynę
pisaną walizką sprzedam,
zamienie na motocykl Dą-
browskiego 71, m. 12. 13919

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Ekspedientka młodszą lub u-
czennicą, inteligentną, rzetel-
ną, wymowną, potrzebną do bran-
ży białowłosej, gwarantujemy. Adres
wskazuje: PAR, Ratajczaka 7,
pod 6.296. p4994

Parcele Dębiec, tramwaju, 300
tys. sprzedaje „Union”. Rzeczy-
spolitej 4. 13739

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Pracznica do pracy na ma-
szynach potrzebna. Krawczyk,
Grobła 7. F1035

Magiel Seilera w dobrym sta-
nie na sprzedaż. Tel. 12-49.
13860

Rzeźniczo kompletnym urzą-
dzeniem i mieszkaniem. Oferty
Głos Wielkopolski nr 13911.

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Chłopiec do posytek potrzebny.
Pawłowski i Wiśniowski, Po-
znań, Garbary 60. 13920

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Akordian 120 basów, maszynę
pisaną walizką sprzedam,
zamienie na motocykl Dą-
browskiego 71, m. 12. 13919

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Ekspedientka młodszą lub u-
czennicą, inteligentną, rzetel-
ną, wymowną, potrzebną do bran-
ży białowłosej, gwarantujemy. Adres
wskazuje: PAR, Ratajczaka 7,
pod 6.296. p4994

Parcele Dębiec, tramwaju, 300
tys. sprzedaje „Union”. Rzeczy-
spolitej 4. 13739

Wózek dziecięcy koszykowy,
półbucki damskie 36 1/2", tanio.
Nowe Zagórze 2, m. 1, blok.
13834

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Pracznica do pracy na ma-
szynach potrzebna. Krawczyk,
Grobła 7. F1035

Magiel Seilera w dobrym sta-
nie na sprzedaż. Tel. 12-49.
13860

Rzeźniczo kompletnym urzą-
dzeniem i mieszkaniem. Oferty
Głos Wielkopolski nr 13911.

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Radioodbiorniki
europejskie i amerykańskie wszelkich marek i typów
„Elektrotechnika”
Koncesjonowane Zakłady Elektrotechniczne
Poznań - Łazarz

Kupimy dynamo
(prądnicę na prąd stały) 440 Volt,
60 - 90 Kw. w dobrym stanie.
Oferty: Głos Wielkop. nr 6a-90

Zamiennym opone 525x16 na
550x17. Oferty pod „Karton”,
św. Marcina 68. c1986

Pieniądz
600 000 ulokuje w handlu lub
produkcji ze współpracą. Oferty
Głos Włkp. nr 13829.

Wolne lokale
Wolne garaże, lokale przemys-
łowe, plac. Tel. 516-03. 13794

Transport
Samochodami, magazynem, bo-
cznicą - dysponuje Wspólny
Transport, Norwida 13, tele-
fon 92-46. 6a-2

Różne
Wykonuje
KLAMRY
do paszków,
RZEZYBY, KRZYŻE
nagrobkowe oraz kope-
li - kuję godła, li-
tery etc.
TEODOR JANDER
ul. Dąbrowskiego 40
13843

Złom srebrny kupuje
Laboratorium chemi-
czne, Libelta 11

Handlowe
Sandaki, drewniakki artysty-
czne, pantofle domowe, sznur-
kowie tenisówki, Wytwórnia,
Warszawa Emilii Piater 25.
6b-93

Zguby
Zgubiono kartę rejestracyjną
RKU Rutno nr 15 632 na na-
zawisko Marian Stepien. 6a-86

CZUBEK i SKA
MATERIALY
BUDOWLANE
sp. z o. o. w Poznaniu
zawiadania o przeniesieniu
swych biur z ul. Libelta nr 10
na ulicę Spichrzową nr 45
Telefon bez zmiany 36-91

Tokarkę zegarmistrzowską, na
motor, sprzedamy. „Halis”,
Kantaka 7. p4964

Planina najkorzystniej Drygas,
Skarbowa 15, Tel. 99-79.
p4983

Motocykl DKW 350 NZ Obor-
nicka 147, Pawłowski. 13836

Okazja! Sprzedam samochód
Hanomag Kurier, stan bardzo
dobry, za 260 000. Adres wska-
że Głos Włkp. nr 13838.

Motocykl BMW 750 sprzedam.
Wyspiańskiego 11, m. 7, godz.
17-19. 13846

Zamki błyskawiczne, stale w
wielkim wyborze na składzie.
W. Prusinowski, Wozna 7/8.
13843

Chłodnia „Siemens”, zmienny,
duża szafa, Telefon 71-56.
13743

Samochem osobowy Opel-Super,
limuzyna 6-cylindrowy, po
remontcie, rejestrowany, cena
przystępna. Telefon 93-47.
p4992

Fiat 1500, limuzyna i reklamo-
w

Tylko za „dziękuję”...

Prawdziwą przyjemnością jest móc pisać o rzeczach jasnych, o ludziach dobrych, o uśmiechu i serdeczności, zamiast maczać pióro w atramentie spraw brzydkich i ponurych. Prawdziwą przyjemnością — gdyż tych rzeczy jasnych, tych uśmiechów i serdeczności jest znacznie mniej, niż tematów dla złośliwej krytyki... Toteż jeśli wzrok nasz uchwyty obrazek pogodny — ręka niecierpliwie i z radością wygryza się po pióro.

W tym wypadku to była prawdziwa tragedia rodzinna. Tatus, mamusia i pociecha wrócili z Ławicy z popisów lotniczych. Tatus pchał koszykowy wózek, mamusia niosła na ręku opalonego na brąz ciężkiego malca. Tatus jechał prawie środkiem szosy, wywołując wściekle okrzyki przejeżdżających szoferów i motocyklistów. Ludziska patrzyli ze złośliwym uśmiechem, pokazyując sobie ów wehikuł. — Wózek był „po kraksie”... Wszystkie kółka chodziły luzem, na bakier, a spocyno i rozbrany do koszułi tata, dosłownie co minutę przystawał, by założyć coraz to inne kółko. Mijały go auta i konne platformy, na których było sporo miejsca. I nic... — „Panie, panu kółko spada” — zszali co gajwyżej woźnice. No, ale znalazł się jeden taki, co przystanął, zagadnął, pokławił głową — zabrał wózek na platformę razem z nieszczęśliwym tatą. Po drodze odnaleźli mamusię z malcem. Zmieścili się wszyscy, mimo, że na wozie było już kilku ludzi. Ba, znalazło się nawet dla mamusi z synkiem — wygodne miejsce na koźle... Pechowych amatorów lotniczych emocji podwieziono pod sam dom. Za zwykłe, proste, ludzkie „dziękuję”.

Warto było odczytać napis na pełnej pustych butelek platformie: „Orange — rozlewnia wód”. Woźnica musiał należeć właśnie do tych dobrych ludzi, o których trzeba właśnie czasem specjalnie napisać.

Bo taki obrazek to dowód, że jednak są jeszcze i bezinteresownie uczynni ludzie.

Włóczyński

Gdzie Krym?

Czy można powiedzieć, że ktoś przebywa w Śląsku, w Ukrainie, albo w wyspie św. Heleny? Nie. Bo w tych wypadkach obowiązuje zawsze przydomkowa forma „na”. Na Śląsku, na Ukrainie itd.

A jednak wydawnictwo Salonu Malarzy Polskich w Krakowie zdaje się być innego zdania. Wypuściło sobie w świat pocztówkę z podobizną jednego z naszych wieszczów. A podpis brzmi:

„ADAM MICKIEWICZ
W KRYMIE”.

Krym, choć podobny z nazwy do Rzymu, nie jest miastem, ani też państwem. Gdzie Krym, a gdzie Rzym — pp. malarze z Krakowa?

J. m.

Śląsk-Morawy 10:6 w boksie

Rozegrany w Zabrzu międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Moraw i Śląska zakończył się zwycięstwem Polaków w stosunku 10:6.

Głównym programem było rewanżowe spotkanie w wadze muszej między mistrzem Czechosłowacji i reprezentantem kontynentu Majdlochem a mistrzem Polski Kasperczakiem. Polak wypadł znacznie lepiej niż w pierwszym spotkaniu, walcząc już bez tremy i przez dwie rundy był równorzędny przeciwnikiem.

Z zawodników Śląska najlepiej zaprezentował się Grzywoz, który w pięknym stylu wysoko wypunktował Dworacka.

W wadze ciężkiej Szymura nie znalazł odpowiedniego przeciwnika i rozstrzygnął walkę przez k.o.

Goście wypadli słabo, a ich nieczysty sposób walki spowodował dwie kontuzje Polaków (Rademacher i Nowara). Najlepszym bokserem czeskim był Majdloch oraz półciężki Major.

NOWINY Sportowe

Międzynarodowa rewia motocyklistów w Poznaniu

W niedzielę, 13 bm., stolica Wielkopolski będzie terenem największej tegorocznej imprezy motocyklowej w Polsce. Jak już donosiliśmy odbędzie się wyścig o wielką nagrodę Marszałka Polski, w którym ujrzymy z górą 80 asów sportu motocyklowego całej Polski z Mielochem, Nowackim, Brunem, i Zymirskim na czele, oraz 16 kierowców Czechosłowacji, którzy przybędą do Poznania w ciągu dnia dzisiejszego.

Najliczniej została obsadzona kategoria maszyn do 350 cm³. Niemniej ciekawie zapowiada się bieg wstępny, maszyn do 130 cm³.

Wyścig rozpocznie się o godz. 15. Z ramienia miasta powita przedstawicieli władz państwowych i zawodników prezydent m. stoł. Poznania mgr Sroka oraz w imieniu organizatorów p. Marian Hejna.

Dla głównego zwycięzcy przeznaczona została cenna nagroda w postaci srebrnego pucharu wagi około 7 kg (patrz zdjęcie).

Honorowym starterem wyścigów będzie wiceprezydent m. Poznania p. Drabowicz.

Protectorat nad wyścigiem objął Marszałek Polski Michał Żymierski.

Na wirażach (wzgl. wylotach ulic) publiczność winna być ze względu na własne bezpieczeństwo oddalona co najmniej o 100 m od narożnika.

Publiczność będzie informowana o



przebiegu wyścigu za pomocą głośników, które w 14 miejscach zainstaluje Polskie Radio. W godzinach wieczornych zostanie nadana w rozgłosni Radia Polskiego 15-minutowa transmisja z przebiegu wyścigu.

„Głos Wielkopolski” zamieści szczegółowy, ilustrowany reportaż wyścigu w poniedziałkowym wydaniu „Nowin Sportowych”.

Z okazji wyścigu „Grand Prix Polski” odbędzie się Zjazd Plakietowy. Meta otwarta będzie w niedzielę, 13 bm., od godz. 8—12 przy ul. Gen. Świerczewskiego, gdzie znajdować się będzie parking dla maszyn. (p)

Mecz bokserski Reprezentacja Poznania — Warta

Dowiadujemy się, że w sobotę dnia 12 bm., o godz. 19.30 odbędzie się na ringu, ustawionym na boisku Warty atrakcyjne spotkanie pięciarskie reprezentacyjnej ósemki Poznania z Wartą.

W meczu tym, który będzie ostatnim z uwagi na przygotowania przedolimpijskie, dojdzie do sensacyjnych pojedynków, m. in. mistrza Polski Kasperczaka (ZZK) z Luedkem (Warta).

Szczegóły i zestawienie par podamy dodatkowo.

Ostrowia — Dąb

Finałowy mecz o mistrzostwo kl. A POZPN odbędzie się dzisiaj o godzinie 19 na boisku Warty.



Pogrom piłkarzy Poznania w Krakowie

Reprezentacyjna jedenastka Poznania rozegrała w Krakowie mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o puchar Kałuży. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem Krakowa w stosunku 8:3 (4:1). Gospodarze przewyższyli zespół poznański techniką i grą zespołową. Nasi piłkarze zagrali b. słabo. Podobali się jedynie Czapczyk i Cimielewski w ataku. W drużynie krakowskiej wyróżnili się Jakubik w bramce, Gracz i Kohut w piątce ofensywnej.

Zawody, którym przyglądało się około 7 tysięcy widzów, prowadził Przybyśz. Bramki dla gospodarzy strzelili: Kohut 6, Gracz i Mamoń po 1. Dla Poznania Czapczyk 2 i jedna samobójcza.

W dalszym ciągu wpływają liczne zgłoszenia do wielkiego wyścigu „Tour de Pologne”, organizowanego przez Sp. Wyd. „Czytelnik”. M. in. okręg łódzki zgłosił 8 zawodników: Pietraszewskiego; Kraków: Kruka, Motykę i Wana; Stolarczyka, Wojciechowskiego i Zaleskiego. Okręg śląski zgłosił: Nowocza, Wyglądę, Glinkę i Paprockiego; Kraków: Kruka, Motykę i Wandora. Warszawa wystawia drużynę w składzie: Rzeźnicki, Wrzesiński, Królikowski, Grynkiewicz i Sobczak.

W Brukseli zakończyły się rozgrywki tenisowe o mistrzostwo Belgii w konkurencji międzynarodowej. Tytuły mistrzów zdobyli: w singlu panów — Parker-Pajkowski (USA); w singlu pań — Todd (USA); w dublu panów — Parker, Patty (USA).

Magni (Włochy) zdobył pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji wyścigu kolarskiego dookoła Włoch — „Giro d'Italia”.

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Pradze startował rekordzista czeski Zatopek w biegu na dystansie 5.000 metrów. Odnosił on zdecydowane zwycięstwo, uzyskując najlepszy tegoroczny wynik na świecie 14,20,0 min.

W tabeli rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Związku Radzieckiego prowadzi obecnie drużyna „Dynamo” z Tyflisu przed moskiewskim „Spartakiem”. Dotychczasowy lider tabeli CDKA znalazł się na 3 pozycji w wyniku utraty jednego punktu w spotkaniu z „Dynamo” (Miński).

Ilu mamy? liliputów?

Jest rzeczą wiadomą, że lilipuci rodzą się jako normalne noworodki i dopiero w piątym roku życia przestają rosnać. Dzieci pochodzące z małżeństwa liliputów są na ogół normalnego wzrostu.

Według ostatnich badań statystycznych na całym świecie grupa małoludów osiągnęła cyfrę 2000 osób. W samych Stanach Zjednoczonych A. P. żyje ich 350. (m)

Lampa-detektyw

Huk wystrzału. Roleta, zasłaniająca okno została przebita przez kulę rewolwerową, która wyleciała następnie przez drugie okno... Policja musi ustalić pochodzenie broni. Kaliber jest łatwo określić po rozmiarach dziurki w okiennej zasłonie. Można też ustalić z jakiego stopu ulana była kula. Jakim cudem?

Oto na wyszarpięty w rójce otwór skierowuje się niewidzialne promienie wielkiej lampy, szczerze odkrytej czarnym materiałem. W „świecie” tych promieni, niedostępne dla oka ślady metalu, pozostałe na tkaninie, wydają charakterystyczne błyski, po których łatwo rozpoznać składniki stopu.

warstwy farby olejnej, choćby do zluźnienia naśladowały barwy „antyku”. Poza tym świecienia farb, używanych w różnych krajach i w różnych epokach jest rozmaite. Nie ostoł tu się żaden falsyfikat!

Cyrk Nr 2

ul. Rałajczaka róg Niezłomnych
Ostatnie dni pobytu
Piątek, 11 czerwca — 1 przedstawienie o godz. 19.30
Sobota, 12 czerwca — 2 przedstawienia o godz. 15.30 i 19.30
Niedziela, 13 czerwca — 3 pożegnalne przedstawienia o godz. 12, 15.30 i 19.30
Uwaga! Na niedzielny poranek o godz. 12 każda osoba dorosła może wprowadzić jedno dziecko bezpłatnie.

PRAWO

Marszałkiewicz, Swarzędz. — 1) Czynsz w domach nie wyłączonych spod gospodarki przymusowej w zasadzie nie może przekraczać wysokości czynszu z roku 1939, o ile strony go dowolnie nie podwyższyły. Jednostronne dalsze żądanie podwyżki czynszu przez drugą stronę nie honorowane nie stanowi podstawy do żądania eksmisji, skoro lokator płaci w dalszym ciągu czynsz w wysokości dotychczasowej.
2) Uiszczenie opłat dodatkowych może Pan uzależnić od okazania oryginalnych rachunków, o ile istnieją uzasadnione wątpliwości co do wysokości świadczeń ubocznych.
3) Lokatorowi należy przedłożyć spis opłat dodatkowych z podaniem klucza rozdzielu na poszczególne mieszkania. Klucza rozdzielu świadczeń w miesiącach następnym oczywiście nie potrzeba powtarzać.
4) Jeżeli łazienka objęta jest umową — gospodarz nie może jej Panu zabrać. Zabór łazienki uprawnia Pana do obniżenia stosunkowego czynszu.
5) Zakłócanie spokoju i naruszanie porządku domowego stanowi podstawę do eksmisji.
6) Wdzieranie się do cudzego mieszkania stanowi występki z art. 252 § 2 k. k., ścigany z oskarżenia prywatnego, za który ustawa przewiduje areszt do lat 2 lub grzywnę.

B. J. 12. — 1) Zmiana umowy na piśmie zawartej wymaga również formy pisemnej oświadczenia obustronnego oświadczenia woli w tym kierunku. Czynsz dzierżawy za zgodą stron można podwyższyć. 2) W sprawie zatrudnienia radzimy zwrócić się do Urzędu Zatrudnienia.
Konieczna. — Celem uzyskania renty musi Pan uzyskać uprzednio orzeczenie sądu stwierdzające zgon męża wzgl. uznające go za zmarłego. Właściwym jest Sąd Grodzki ostatniego miejsca zamieszkania męża. Wniosek o rentę należy skierować do Państwowego Zakładu Emerytalnego w Warszawie.

Hellwig. — Może Pan wejść w kontakt z firmą budowlaną drogą ogłoszeń w prasie celem zawarcia umowy w przedmiocie naprawy zniszczonego budynku w wyniku działań wojennych.

R. SABATINI

KAPITAN BLOOD

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

Szczęściem dla siebie jednak porzucił wnet plan tak szalonego przedsięwzięcia, biorąc pod uwagę położenie Tortugi, będącej niezdobyta naturalną fortecą, oraz okoliczność, że napad na wyspę, która normalnie przynajmniej, była w francuskim posiadaniu, będzie niejako rękawicą rzuconą Francji. Gubernator Bishop nie wiedział tedy jak postąpić i przynależało do tego w liście, wystosowanemu do sekretarza stanu.

List ten, świadczący o naprawdę rozpaczliwym stanie rzeczy w tej części świata, odebrał lordowi Sunderland nadzieję załatwienia sprawy przy pomocy zwyczajnych zarządzeń. Zaczął więc szukać środków wyjątkowych i przypomniał sobie, jak to się niegdys uporało z Morganem, zaciągając go do służby królewskiej za Karola II. Przyszło mu na myśl, że podobna metoda mogłaby okazać skuteczną i w stosunku do Blooda. Jego lordowska mość brał przy tym pod uwagę, że Blood zwrócił się do korsarstwa nie z zamiłowania, ale dlatego, że został do tego zmuszony swoją deportacją i że zapewne chętnie skorzysta ze sposobności powrotu do społeczeństwa.

Powodując się tym rozważaniem Sunderland wysłał swego krewniaka, lorda Juliana Wade'a z mandatem, wystawionym in blanco i z dokładnymi a wielce poufnymi wskazówkami co do sposobu postępowania z Bloodem. Sprytny Sunderland, mistrz w wszelkiego rodzaju intrygach i knowaniach, poradził swemu krewniakowi, że w razie gdyby Blood nie chciał przyjąć zaoferowanej mu służby, albo gdyby się okazało, że z jakichkolwiek innych przyczyn związane z nim jest niepożądane, Wade powinien zwrócić się do jego oficerów i namówić ich do odstępstwa, co tak osłabiło by Blooda, że łatwo już zostałby pokonany przez flotę Bishopa.

„Royal Mary”, okręt wiozący dość zdolnego, nieco rozważliwego i nienaganie wytwornego wysłannika lorda Sunderlanda, szczęśliwie przebył Ociebie, zanim jeszcze „Royal Mary” wyłaził do St. Nicholas, ostatniego portu na drodze do Jamajki. Ułożono, sobie nawzajem odpowiedzieć wiele ciekawym wstępem lorda Juliana kawy rzeczy. On bawił się opowieścią Wade'a miało być zameldowanie się ścianami z dworu św. Jamesa, których do gubernatora Bishopa w Port Royal, sam przeważnie był bohaterem, ona

który, w razie potrzeby przeprowiłby go do Tortugi. Zdarzyło się, że siostrzenica gubernatora bawiła od kilku miesięcy w St. Nicholas, w gościnie u krewnych, o tej porze roku bowiem upała na Jamajce panował nieznosny. Ponieważ właśnie miała wracać do domu, postarano się, aby mogła odbyć podróż na „Royal Mary”, na co kapitan statku, wobec wysokiego stanowiska jej stryjaka natychmiast się zgodził.

Lord Julian powitał jej przybycie na pokład z zadowoleniem. Jej obecność bowiem nadawała jego i tak już bardzo zajmujący podróży pikantnego posmaku, którego jej dotychczas brakowało. Jego lordowska mość była jednym z tych lowelasów, dla których życie nie urozmaicone obcowaniem z pięcią piękną, jest właściwie stagnacją.

Panna Arabella Bishop, ze swą zbyt szczerą figurką, chłopięcym głosem i wyjątkową na owe czasy swobodą ruchów, nie należała do kobiet, które w Anglii byłyby zwróciły na siebie uwagę jego lordowskiej mości. Jego bardzo wyrobiony pod tym względem smak skłaniał się raczej ku przedstawicielkom pici pięknej pulchnym, leniwym i bezzadnie kobiecym. Urok panny Arabelli był niezaprzeczalny. Mógł go ocenić jednak tylko mężczyzna bardzo subtelny, czego nie można było powiedzieć o lordzie Julianie.

W każdym razie panna Arabella była młodą i należała do jego sfery towarzyskiej, tym samym zaś na tych szerokościach geograficznych stanowiła zjawisko, godne uwagi. On zaś posiadał tytuł i wysokie stanowisko społeczne, osobisty wdzięk i obycie towarzyskie wytwornego dworzanina, i owiany był atmosferą wielkiego świata, będącego jego normalnym środowiskiem. Świat ten dla Arabelli, która prawie całe swe dotychczasowe życie spędziła na Antyllach, posiadał tylko wartość pustego dźwięku. Nic gwałtownie wytwornego wysłannika lorda Sunderlanda, szczęśliwie przebył Ociebie, zanim jeszcze „Royal Mary” wyłaził do St. Nicholas, ostatniego portu na drodze do Jamajki. Ułożono, sobie nawzajem odpowiedzieć wiele ciekawym wstępem lorda Juliana kawy rzeczy. On bawił się opowieścią Wade'a miało być zameldowanie się ścianami z dworu św. Jamesa, których do gubernatora Bishopa w Port Royal, sam przeważnie był bohaterem, ona

odwzajemniała mu się wiadomościami o tym nowym świecie, do którego przybył.

Zanim jeszcze zniknął im z oczu port St. Nicholas, byli dobrymi przyjaciółmi, a lord Julian poddał rewizji pierwsze wrażenie jakie na nim wywarła i odkrył szczególny urok w jej szczerem, swobodnym, jakby koleżeńskim zachowaniu się, które kazało jej traktować każdego mężczyznę... jak brata. Mając głowę nabita sprawą swojej misji, zaczął wreszcie rozmawiać z nią o kapitanie Bloodzie.

— Ciekaw jestem — rzekł pewnego razu, gdy oboje przechadzali się po pokładzie — czy widziałaś pani kiedy owego Blooda, który był niegdyś niewolnikiem na plantacjach twego stryja. — Arabella zatrzymała się i oparłszy o balustradę utkwiała oczy w znikający w oddali ląd. Dopiero po dobrej chwili odpowiedziała:

— Widywałam go często. Znałam go bardzo dobrze.

— Doprawdy! — zawołał jego lordowska mość, wychodząc nieco ze swej tak starannie przestreganej sztuczności. Był to młodzieniec około 23-letni, który wydawał się bardzo wysokim dzięki swej niezmiernie chudości. Miał twarz długą jak siekiera, szczupłą, ale dość miłą, obramowaną lokami złocistej peruki, zmysłowe usta i jasnoniebieskie oczy, o wyrazie marcyzijskim i trochę melancholijnym. Ale oczy te mimo wszystko były żywe i uważne, choć w tym wypadku nie spostrzegły ani zaróżwienia policzków panny Arabelli, ani też sztucznego chłodu jej odpowiedzi.

— Zatem znała go pani? — powtórzył, i zbliżywszy się, oparł się obok niej o balustradę. — Jakimże człowiekiem wydawał się pani.

— Wówczas miałam go za nieszczęśliwego.

— Znałaś pani jego historię?

— Opowiadał mi ją. Szanowałam go za spokojny, z jakim znosił wszystkie swe przeciwności. — Ale usłyszawszy o jego późniejszych czynach, zwątpiałem niemal o prawdziwości jego opowiadania.

— Jeśli chodzi o krzywdy, wyrządzone mu przez Królewską Komisję, która prowadziła śledztwo w sprawie rebelii Monmoutha, to nie ulega wątpliwości, że mówił prawdę. Pewne jest, że nigdy nie walczył po stronie Monmoutha. Został skazany na podstawie prawa, którego mógł być nieświadom, popełniając czyn, zakwalifikowany potem jako zdrada. Ale przecież odbił sobie to wszystko.

(Ciąg dalszy nastąpi)